

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., w przesyłce 15 hal. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, Ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 22

Przewodnik

zamiejscowa: rocznie 32 K, półrocznie 18 K, ćwierćrocznie 8 K — h, miesięcznie 2 K 70 h, W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 20 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi i K 50 h, drudzy 25 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabularyczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokolowskiego we Lwowie Ulica Jagiellońska 1. 3. W Paryżu wyjątkownie Agencya: C. Adam (Y. de Reskowski) 22 Rue de Valenciennes.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) 24 K
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) 12 K
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) 6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 2 K

Zamiejscowa:

rocznie 32 K — h
półrocznie 16 K — h
ćwierćrocznie 8 K — h
miesięcznie 2 K 70 h

Prenumerotorowie roczni lub półroczni (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca) otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . . 1 K 50 h
miesięczni — K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie 8 K
półrocznie 4 K
ćwierćrocznie 2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

Utrzymanie felietonu *Gazety Lwowskiej* i jej działu literackiego na odpowiedniej wyzniesie, a w tym celu gromadzenie pierwszorzędnych sił pisarskich, będzie jak dotąd tak i w r. 1913 usilnem staraniem redakcyi.

Obok imion znanych i zasłużonych, znajdują Czytelnicy nazwiska młodych a pełnych talentu pisarzy, których redakcyja zawsze chętnie do współdziałania zaprasza.

W r. 1913 zamieszczać będziemy utwory: Teodora Jeske-Choińskiego, Hajoty, Anatola Krzyżanowskiego, Zygmunta Sarneckiego, Macieja Wierbińskiego, Henryka Zbierzchowskiego, Jerzego Żuławskiego i w. i.

W felietonie zamieszczać również będziemy listy z Krakowa, Warszawy, Wiednia, Paryża, Berlina i t. d.

Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka, będą i nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika naukowego i literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych naszych historyków i krytyków literatury.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 11 grudnia b. r. zamianować najmłodszej referenta spraw administracyjnych i ekonomicznych w galicyjskiej Radzie szkolnej krajowej, radcą Namiestnictwa dr. Stanisława Okęckiego, radcą Dworu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 19 grudnia b. r. zamianować najmłodszej posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu, starszego radcę budownictwa w galicyjskiej służbie budownictwa państwowego, Józefa Sarego, radcą Dworu *ad personam*.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 23 grudnia b. r. nadać najmłodszej radcy sekcijnemu w Ministerstwie robót publicznych, dr. Janowi Waygartowi, tytuł i charakter radcy ministeryalnego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. nadać najmłodszej radcy Namiestnictwa we Lwowie, Antoniemu Grodkiemu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 20 grudnia b. r. zamianować najmłodszej starszego, Wojciecha Wencę, radcą Namiestnictwa w Galicyi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 11 grudnia b. r. nadać najmłodszej starszemu zarządcy linii podatku spożywczego, Adolfowi Kaweckiemu w Wiedniu, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Cesarzowskiego z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 14 grudnia b. r. zamianować najmłodszej dyrektora państwowego gimnazjum realnego we Lwowie, Stanisława Schneidra, dyrektorem gimnazjum państwowego im. Franciszka Józefa tamże, a profesora w trzecim gimnazjum państwowym w Krakowie, dr. Maryana Antoniego Kurpiela, dyrektorem państwowego gimnazjum realnego we Lwowie.

P. Minister spraw wewnętrznych zamianował komisarzy powiatowych: dr. Adolfa Rappégo i Wilhelma Lorenza, wice-sekretarzami ministeryalnymi w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

P. Minister skarbu zamianował konespię ministeryalnego, dr. Jana Brableca, sekretarzem skarbowym.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępców prokuratora Państwa: dr. Zygmunta Lewandowskiego w Wadowicach do Krakowa i Józefa Kolbusza w Jasle do Wadowic, oraz zamianował sędziego w okręgu krakowskiego wyższego sądu krajowego, dr. Zdzisława Lubomęskiego, zastępcą prokuratora Państwa w Jasle.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Waleryana Paszkowskiego w Jabłonowie do Sołotwiny, Jana Wasyłyka w Jaworowie do Sambora, dr. Józefa Rapaporta w Drohobyczu do Kołomyi, Romana Błaszkiewicza w Borszczowie do Gródka Jagiellońskiego, Jana Łuczakowskiego w Mostach wielkich do Stryja, Ignacego Billeta w Mikulińcach do Zaleszczyk, Eugeniusza Sielskiego w Delatynie do Lwo-

LISTY PARYSKIE.

XI.

Początek grudnia jest w Paryżu sezonem nagród literackich; dwie najważniejsze z nich, nagroda Akademii Goncourt'ów i nagroda czasopisma *La Vie Heureuse*, w tym okresie bywają rozdawane; a choć nie są one największymi odkami Akademii Francuskiej ustanowiła swą 10.000 nagrodę za najlepszą powieść z ubiegłego roku, to jednak zawsze wielu bardzo kandydatów ubiega się o wyróżnienie, bądź przez Goncourt'ów, bądź przez komitet pań decydujący o nagrodzie *La Vie Heureuse*. I rzeczywiście czasami, jeżeli wybór jury jest trafny, jeżeli odznaczona książka rzeczywiście jest dobra, to wyróżnienie może być początkiem kariery dla odnanego. Nie jest n. p. tajemnicą dla nikogo, że jeden z dawniejszych „prix Goncourt“ bardzo niezamowny, po otrzymaniu nagrody, w krótkim stosunkowo czasie zebrał realnie poważny kapitał ze sprzedaży kilkudziesięciu tysięcy egzemplarzy książki, z praw autorskich za przekłady zagraniczne, i że dzisiaj spokojnie pracować może, nie trwoniąc czasu na codzienną pracę zarobkową, a pielęgnując swój talent pisarski. Oczywiście, zdarza się, i to najczęściej, że o wyróżnionym po paru tygodniach, przestaje się mówić i słyszeć, że odnalezieniem kariery jego jest już skończona; ale fakt ten nie wystarczy do potępienia nagród literackich wogóle; niechby nawet bardzo słaby procent odznaczonych „pozostał“, niechby bardzo niewielu młodym i początkującym a utalentowanym pisarzom, w ten sposób umożliwiono „zapre-

zentowanie“ się publiczności, będzie to już niezmiernie wielką usługą oddaną i piśmiennictwu i temu, który swą karierę rozpoczyna.

Zapewne, że napisać dzieło godne wyróżnienia, oryginalne, nowe — nie jest sprawą łatwą; ale znalazłszy się w tem szczęśliwym położeniu, będąc tym wybranym fortuną, słowem, posiadając wszelkie zadatki po temu, aby stać się „czemś“ w literaturze francuskiej, trzeba jeszcze mózgi dać się poznać i zwrócić na siebie uwagę. A jest to dzisiaj, wobec strasznej konkurencji, rzeczą niezmiernie trudną. Mówi się często o tem, że krytyka literacka we Francji upadła, że nie istnieje wcale, że więc te stałe instytucje, której jednym z zadań powinno być klasyfikowanie bieżącej twórczości literackiej, odrzucenie plew od ziarna dla użytku publicznego, nie odpowiada swemu zadaniu. — I mówi się do pewnego stopnia słusznie. Mówi się także o zmerkantylizowaniu prasy, o tem, że za najniższą wzmiankę o czemkolwiek bądź, a oczywiście także o książce, jaką się napisało, trzeba płacić mniejszą lub większą sumę, stosownie do miejsca, objętości, jakości umieszczonej notatki, i to także jest faktem nieulegającym wątpliwości. Ale, nie trzeba też zapominać, że krytyk, że redaktor pisma, znajdując się dzisiaj rzeczywistości w sytuacji tragicznej: codziennie odbiera dziesiątki tomów, których nawet przeczytać nie może, codziennie odwiedzają go dziesiątki osób — autorów nowych, a zawsze „ciekawych i cennych“ książek. Krytyk więc, obarczony obowiązkiem zdawania sprawy z nowości literackich, sumiennym być nie może — przeczytanie bowiem wszystkiego, co odbiera, przekracza granice możliwości; redaktor zaś, gdyby chciał o wszystkich do brych książkach umieścić krótkie choćby wzmianki, musiałby wszystkie kolumny swego

pisma poświęcić im tylko i to jeszcze, co pewien czas, zwiększając objętość wydawnictwa... Jest więc sytuacja bez wyjścia, coraz groźniejsza przybierająca rozmiary. A nie można się dziwić, że wiele bardzo rzeczy pięknych przechodzi niepostrzeżenie i ginie, kiedy najczęściej prace bez żadnej wartości cieszą się rozgłosem i powodzeniem. Decyduje zazwyczaj przypadek, jeżeli nie stosunki, albo „siła materyalna“. I z pewnością bardzo wiele talentów, które w odpowiedniej chwili poparte, mogłyby wydać rzeczy wielkie, — dla tego właśnie, że na początek nie znajdują żadnej pomocy, przepada niepowrotnie; niektóre tylko, a do tych szczęśliwych należą odznaczone nagrodami, mają sposobność pracować dalej i wybić się, jeżeli oczywiście mają po temu warunki.

Ale wróćmy do powieści nagrodzonych. P. André Savignon otrzymał nagrodę Goncourt'ów za zbiór nowel p. p. „Filles de la Pluie“ (Grasset, 1912); Jacques Morel za „Feuilles Mortes“ (Hachette, 1912) nagrodę *La Vie Heureuse*.

P. Savignon dotychczas nie był zupełnie znany i mieszkając stale w Anglii, zajmował się dziennikarstwem, a odznaczona książka jest jego pierwszą pracą. Stanowi ona zbiór nowel, poświęconych życiu dziewcząt z wyspy Quessant, zawiera z pewnością bardzo piękne karty, sceny tragiczne i rozrzucające, zawsze prawdziwe, ale posiada może tę wadę, że się ciągle powtarza; w każdym razie ma p. Savignon zadatki na pisarza dużej wartości i z tego względu na wyróżnienie bez wątplenia zasłużył.

Pani Jacques Morel w „Feuilles Mortes“ opisuje życie wewnętrzne kobiety dojrzałej, która, mimo licznych pokus, jakie na nią czyhały, mimo licznych chwil ciężkich, potrafiła przejść przez to życie zachowując nieskalany honor i bezwzględna uczciwość;

należy ta książka do t. zw. „zdrowej“ literatury, spokojnej i zrównoważonej, ma dużo spostrzeżeń głębokich, dużo analiz trafnych, umiejętność opowiadania — ale nie nadto. Książka dobra, ale nie wyróżniająca się ani oryginalnością zbytnią, ani czemś, co by jej zapewniało miejsce szczególne w szeregu „dobrych“ książek.

A właśnie tych „dobrych“ książek, wśród nowości francuskich, niezliczona ilość opuszcza prasę co roku. Mam przed sobą trzydzieści z górą tomów (w czem przynajmniej dwadzieścia autorów młodych) z miesiąca listopada, o których rad byłbym mózgi obszerniej pomówić, niż miejsce, jakim rozporządza, na to pozwala; a z łatwością wówczas mógłbym udowodnić, że to co się niejednokrotnie pisze o upadku powieści francuskiej, conajmniej jest zdaniem ryzykownem. Przeważają tu niema prawie książki francuskiej źle napisanej i źle zredagowanej, a jest to już zaleta duża, gdyż pozwala ją czytać, i choć niezawsze znajduje się w niej coś nowego, to jednak zawsze z tego czytania korzyść się odnosi choćby korzyść „językową“, a także pewne wrażenia estetyczne. Dalej trzeba przyznać także, iż, mimo częstego powtarzania się tych samych tematów, mimo częstego cudzołóstwa, uwodzenia, mimo podobnych do siebie konfliktów miłosnych czy innych, powieść francuska społeczna nie przestaje szukać nowych zagadnień, związanych z dzisiejszym życiem, nie przestaje powiadać, „sił się“, na nowy sposób zagajenia, na nowy sposób przedstawienia dawnych i utartych tematów.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kazimierz Woźnicki.

wa, Karola Chimiaka w Bursztynie do Delatyna, Eugeniusza Markiewicza w Zabłotowie do Stanisławowa, dr. Tadeusza Gizińskiego w Krakowcu do Jarosławia, Adama Nemetza w Tłustem do Tyśmienicy, Włodzimierza Piotrowskiego w Śniatynie do Jarosławia, Maryana Podwińskiego w Husiatynie do Czortkowa, Jana Boryłę w Zatołkach do Drohobycza, Wiktora Cebrowskiego w Kopyczyńcach do Podwoleczysk, Włodzimierza Iwanecia w Borszczowie do Tłustego, Aleksandra Kołodija w Mielnicy do Mościsk, Franciszka Filipka w Kulikowie do Łąki, Władysława Szykowskiego w Roźniatowie do Rymanowa, Wiktora Barczynowa *vel* Barczyńskiego w Jabłonowie do Jaworowa, dr. Fryderyka Weigla w Pruchniku do Jarosławia, Maksa Chylaka w Tłumaczu do Ustrzyk, Wojciecha Sołtowskiego w Podkaminie do Lubaczowa i Aleksandra Wintoniaka w Medenicach do Zabłotowa; dalej zamianował sędziami auskultantów: Maryana Kolażyna dla Żydaczowa, Włodzimierza Krynickiego dla Bukowska, Franciszka Dworzaka dla Doliny, Samuela Bechera dla Drohobycza, Andrzeja Ołeksyuka dla Łopatyna, Piotra Smala dla Borszczowa, Tadeusza Laskowskiego dla Kałusza, Tadeusza Dembowskiego dla Dobromila, dr. Leona Jersawitza dla Nowego Sioła, Mechla Rapaporta dla Bełza, Tytusa Kawalca dla Turki, Izaaka Prawina dla Jabłonowa, Grzegorza Kurdijaka dla Medenic, Henryka Hartlieba dla Roźniatowa, Jana Kozbura dla Bołszowiec, Eliasza Hirschhorna dla Kulikowa, Jarosława Proskurnickiego dla Monasterzysk, Adolfa Saranieckiego dla Halicza, dr. Abrahama Horowitza dla Brzozowa, Witolda Bienieckiego dla Niemirowa, Stanisława Małkowskiego dla Drohobycza, Leona Kulczyckiego dla Roźniatowa, Józefa Kaszyńskiego dla Medenic i Bogusława Lewickiego dla Tłumacza.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego, Rajmunda Franciszka Scholza w Kałuszu do Kozowy.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: dr. Ozyasa Plittera w Stulpikanach do Suczawy i Oskara Eugeniusza

Offnera w Storożyniu do Czerniowiec, oraz zamianował sędziami auskultantów: Bernarda Tepperberga dla Solki, Ottona Chodakowskiego dla Kimpolunga, Artura Schlossera dla okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego, Jana Hahona dla Stanestie, Franciszka Wiharda dla Stulpikan, Aureliana Isopescula dla Suczawy, wreszcie dr. Entimiego Jelita Czernkowskiego i dr. Oresta Ternaveanu, obu dla Storożynia.

P. Minister kolei żelaznych zamianował starszego komisarza generalnej Inspekcji austriackich kolei żelaznych, Juliana Ilnickiego, inspektorem tej władzy.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował kierownika seminarium nauczycielskiego męskiego w Rudniku, okręgowego inspektora szkolnego Józefa Zagrodzkiego, dyrektorem wspomnianego zakładu.

P. Namiestnik przeniósł starostę, posiadającego tytuł i charakter radcy Namiestnictwa Jana Veltzega z Zaleszczyk do Bochni, starostę Zygmunta Żeleskiego z Bochni do Przemysła, sekretarza Namiestnictwa i kierownika starostwa dra Łucjana Zawistowskiego z Pilzna do Przeworska, porucząc mu kierownictwo tamtejszego starostwa, komisarza powiatowego Aleksandra Strzelbickiego z Łańcuta do Gorlic, konesystę Namiestnictwa dra Feliksa Rybołowicza z Nowego Targu do Wadowic, praktykantów conceptowych Namiestnictwa: Feliksa Stańkowskiego ze Lwowa do Łańcuta i Włodzimierza Lachowicza ze Lwowa do Nowego Targu.

P. Namiestnik poruczył kierownictwo starostw: w Białej starszemu komisarzowi powiatowemu drowi Kazimierzowi Fedorowiczowi; w Pilźnie starszemu komisarzowi powiatowemu Zygmuntowi Sulima-Hurczak Popielowi; w Zaleszczykach sekretarzowi Namiestnictwa Władysławowi Tepolnickiemu.

P. Namiestnik zamianował sekretarza powiatowego, Eugeniusza Hammera, adjun-

ktem dyrekcji urzędów pomocniczych c. k. Namiestnictwa, a kancelistów Namiestnictwa: Albina Dobrzeckiego i Stanisława Steca, sekretarzami powiatowymi.

Prezydium galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało conceptowych praktykantów skarbowych: Józefa Krupińskiego, Józefa Leistingę, Kazimierza Kleissa, Józefa Sulczewskiego, Hermana Herziga, Stanisława Kuhnena, Michała Kotowicza, Leopolda Kulezyckiego, Stefana Pietruszewicza, Franciszka Rzepieję, Kazimierza Hiolskiego i Joachima Haudeka, koncepcjami skarbowymi w X. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

Prezydium galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało kancelistów: Wojciecha Starowicza i Konstantego Majbę, oficyalami kancelaryjnymi w X. klasie rangi dla galicyjskich władz skarbowych.

Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 21 grudnia 1912

w sprawie znizienia ceny sprzedaży niemielonej soli fabrycznej w salinach w Bochni i Wieliczce.

Cena niemielonej soli fabrycznej w salinach w Bochni i Wieliczce, ustanowiona rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 1 czerwca 1912 Dz. u. p. Nr. 115 na 2 kor. 10 h. za centnar metryczny znizia się z dniem 1 stycznia 1913 na 2 kor. za 1 centnar metryczny.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 27 grudnia.

Położenie parlamentarne.

Tegoroczne ferie świąteczne Bożego Narodzenia są niezwykle krótkie. Skutkiem obstrukcji parlament nie mógł uporać się z tym najciaśniejszym programem prac, który musi być przed upływem roku załatwiony.

Już dzisiaj zbiera się Izba znowu, by uchwalić prowizoryczny budżet, a d. 30 b. m. odbędzie się posiedzenie Izby panów, celem przystąpienia do tej uchwały.

Przyjęcie prowizoryum budżetowego wy-czerpałoby program sesji jesiennej. Ale nie

pracy parlamentarnej nie może się na to urwać. Parlament przyjął przedłożenia oświadczenie wedle tekstu uchwalonego przez panów. Jeśli więc Izba posłów przed wotem roku załatwi jeszcze krótką ustawę o płacach sług rządowych, to technicznie w wadzeniu pragmatyki służbowej w życie już stać nie będzie na przeszkode.

Ale Rząd zastrzegł sobie wyrażnie, że materialne postanowienia ustawy tej nie prowadzi dopiero wówczas, gdy pewien procent pokrycia związanych z tem kosztów, gdy zapewni się mu nowe państwowe źródła dochodów. To *unctum* zaznaczone zostało w wot w tekście prowizoryum budżetowego. Upoważnia ono mianowicie Rząd, aby celem przeprowadzenia pragmatyki służbowej zarządzeń w ścisłym z nią pozostających związków wydał na cele polepszenia materialnej sytuacji funkcyonaryusz państwowych sumę 35 milionów koron. To upoważnienie jednakże łączy się z warunkiem, by „zapewniono konieczne pokrycie przez konstytucyjne przyjęcie przedłożeń o dostarczeniu nowych dochodów”.

Jakoż już w ciągu sesji jesiennej czyniono starania o dostarczenie owych środków na pokrycie kosztu przeprowadzenia przedłożeń urzędniczych przez załatwienie t. zw. „małego planu finansowego”. Kościec za tego małego planu finansowego, który dostarczyłby także środków na sanację finansów krajowych, tworzy podwyższenie podatku od wódki i podatku dochodowego. Parlamentarne trudności, stojące w poprzek załatwieniu owych planów podatkowych, nie są zbyt znaczne. Koło polskie żąda, by wciąż było także podatek od piwa, gdyż podatek wódczany spada ciężarem swym głównie na Galicję.

Oprócz tego zachodzą różnice zapatrywań co do dotacji krajów koronnych z dochodów podatku wódzanego. Dalejszą trudność przedstawia żądanie Słowenów, by *praeoccupum*, które Kraina pobiera z dochodów z podatku wódzanego, podniesione zostało w miarę podniesienia podatku. To żądanie Słowenów jest echem obstrukcji klubu polonowo-słowiańskiego przeciwko prowizoryum budżetowemu. Dla usunięcia owych trudności ma zebrać się w Wiedniu tuż po Trze Królach rodzaj nieoficyjalnego podkomitetu komisji finansowej, w którym zasiadają kierujący członkowie różnych stronnictw. Następnie ma zebrać się sama komisja finansowa, a wyniki jej pracy będą stanowili przedmiot narad Izby posłów w czasie krótkiej sesji parlamentu, która przypadnie w każdym razie na czas przed świątami Wielkiej Nocy. W kołach parlamentarnych sądzą, że będzie jeszcze możliwe sesję poświęconą obradom nad planem finansowym, o której jeszcze w ciągu stycznia. Następnie odbyłyby się Sejmy krajowe swą regularną sesją. Dla uporządkowania finansów krajowych zu-

41)
JERZY.
(Z angielskiego).
CZEŚĆ DRUGA.
X.
(Ciąg dalszy).

Ciemny las świerkowy rozjaśnił się nagle. Elżbieta wydała okrzyk radości. Byli na szczycie usianej kwiatami łąki alpejskiej otoczonej gęstym lasem, który schodził aż do ich stóp, do brzegu jeziora, na pół ukrytego w cieniu, a na pół połyskującego w promieniach słońca. Dalej, od zachodu do południa, dzięki zwały nagromadzonych szczytów. Lekkie chmurki purpurowe i błękitne goniły po niebie dążąc ku masom gór i połyskując wśród szczelin drzew w lesie. Światło padające z nieba było złote; złote zdawało się jezioro słońcem oświetlone; złote były także na zachodzie szczyty gór, a tymczasem nad doliną, po której snuła się błękitnawa smuga dymu, pod niebem północnym wisiały niepokalane śniegi jakby z bajecznego świata, które wznosiły się wyżej i wyżej, coraz dalej w przestrzeni: Walhalla starych bogów tej szerokiej ziemi, na której jeszcze panują, majestatycznie i nieubłagani.

Na widok kwiatów Elżbieta oniemiała z zachwytu. Anderson przyprowadził ją do niezrównanego ogrodu. Błękitne i purpurowe, emaliowane szkarłatem, perłami, opalami, barwy czerwonej, całe pole kwiatów ją otaczało. „Painter's brush”, hyacenty, weroniki, „Gaillardias” brunatno-złotawe, drobne kwiatki srebrzyste, żółte, błękitne, wrzosa, paprocie — Elżbieta zasiadała między nimi niewymownie wzruszona. Anderson rwał pełnymi dłońmi anemony, dzwonki i wrzosi i

zaczął ją niemi obrzucać, aż go powstrzymała.

— Nie! niech pan mi pozwoli tylko się zachwycić!

Pozostała milcząca i nieruchoma, wśród kwiecica. Anderson usiadł obok niej. Wonie, barwy, ruch i wrzenie życia odnawiającego się nieustannie, życia, które same sobie wystarcza, żyźność i wspaniałość ziemi, wszystko to przenikało ich do głębi, oczarowywało. Każdy podmuch lekkiego wietrzyka wydawał się pieszczotą.

Teraz mu dziękowała, że ją tu przyprowadził i mówiła o wspomnieniu, jakie zabierze z sobą do Anglii.

— Czyżby tego widoku już pani nigdy ujrzyć nie miała?

Obróciła się do niego z uśmiechem. Ale po za jego ujmującym i otwartym spojrzeniem było coś, co ją dreszczem przejęło.

— Mało prawdopodobne, abym go znowu kiedy ujrzała — rzekła z wahaniem. — Może to jest powodem, że jest taki... taki wzruszający. Im wrażenie bywa przelotniejsze, tem bardziej przywiązujemy się do niego. Mileżał chwilę, a potem rzekł porywczo:

— A konkluzją tego wszystkiego jest, że pani nie może sobie wyobrazić życia w Kanadzie?

Zadrżała.

— Tego nigdy nie mówiłam — odrzekła, bardzo wzruszona. — Pojmuję wybornie życie w Kanadzie!

— Ale ma pani przekonanie, że egzystencja na Północnym Zachodzie za ciężką jest dla kobiety!...

— To dlatego, że zapatruję się na to z mojego angielskiego punktu widzenia — rzekła z nieśmiałością. — Obawiam się, że życie w Anglii czyni nas za nadto delikatnymi.

— Nie!... nie pania! Pani, jestem pewny znalazłaby na to dość siły w sobie.

Elżbieta uśmiechnęła się, wzruszając ramionami.

A on mówił dalej, jak gdyby wygłaszał mowę:

— Nasze życie na Północnym Zachodzie

— które pani wkrótce pozostawi daleko po za sobą — wymaga od kobiet bezwzględnie wielkich wysiłków i wielkich poświęceń. Ale to życie samo w sobie przynosi im nagrodę za to wszystko. Miejsce, które kobieta pomiędzy nami zajmuje, jest olbrzymie. Słuchamy jej we wszystkim, co się odnosi do rodziny i ojczyzny. Zależymy od niej w życiu naszym wewnętrznym. Mężowie i synowie ubóstwiają ją.

Elżbieta się zarumieniła, ale odrzekła wesoło:

— W Anglii tak samo. Niech pan przyjedzie zobaczyć!

— Prawdopodobnie pojedę do Anglii na przyszłą wiosnę.

— Myślałam, że wtedy będzie pan właśnie tutaj, oddany polityce — rzekła żdziwiona.

— Otrzymałam propozycję tak samo zaszczytną, jak nęcząca. Czy mogę podzielić się z panią tą wiadomością?

Sympatyczny i zaciekawiony uśmiech był odpowiedzią.

Wyjął z kieszeni list prezydenta ministrów, ofiarując mu misję do Anglii, w celu studyów nad kwestyami dotyczącymi pracy i emigracji. List był szczególnie zaszczytny dla tak młodego człowieka w początkach politycznej kariery.

Elżbieta powinszowała mu z zapałem.

— W takim razie i do nas pan przyjedzie?

Zaczerwienił się mimowoli.

— Pani nadto dobra — rzekł ceremonialnie. — Jak pani wiadomo, mnie wszystkim uczyć się trzeba.

— Chcę panu pokazać nasze fermy — zawołała Elżbieta — i całe nasze kochane zmruszałe życie, naszą małą angielską szachownicę!

— Jakżeż wyniosłe są wszystkie angielskie kobiety! — wyrzekł uśmiechając się. — Wydajecie się skromne, a w głębi, macie panie tyle pychy!

— Ależ to nietylko moja duma. To także duma pana — odrzekła bardzo urażona. My należymy do was, a wy do nas.

Tworzymy tylko jedno państwo, jedną ojczyznę.

— To już zbyt uczony sentymentalizm. Mamy przed sobą przyszłość, która jest różna od waszej.

— Ale jesteście wierni?

Ton jej mowy był zmartwiony.

— Czy wierni jesteśmy? Jakie niepotrzebne pytanie! Tak, jesteśmy wierni tak samo, jak wy wierni jesteście — wierni wspólnemu ideałowi, wspólnej misji na świecie.

— Związani także krwią — i historią? — prosiła prawie błagalnym głosem.

To, co mówił, zdawało się nie zgadzać z tem, co pierwiej wypowiedział, a co z drgało w jej sercu patriotyczną radością.

Uśmiechnął się z jej wzruszenia.

— Tak, jesteśmy zespoleni z sobą. Ale Kanada będzie miała swoją własną historię i nie powinniście próbować pisać jej w jej imieniu.

Oczy ich się spotkały: w źrenicach Elżbiety błyszczało podniecenie, gdy w jego wzroku był wyraz niemal surowy.

Rozkoszna wizja młodej kobiety biało ubranej, odeinając się wśród kwiatów, w ramach gór niebotycznych zastaniających horyzont, ustąpiła miejsca dotkliwemu cierpieniu.... Pomiędzy nią a nim odstąpiła się przepaść. Fale traw i barwnych kwiatów niosące, wspaniały lot chmur, połysk śniegów, cień dolin i wąwozów, wszystko z przed oczu mu zniknęło. Ujrzał mały, wstrętny pokój, chytre oczy i zwierzęcy wyraz ust ojej własną przyszłość taką, jaką miała być obecnie, złamaną pod brzemieniem tej tajemnicy — jeżeli to jeszcze doprawdy było tajemnicą — i zadawał sobie pytanie, czy nie byłoby bardziej rozsądnie i po męsku wyznać jej otwarcie.

Wiatr, który wiał z północnego Zachodu zaczynał być zimny. Elżbieta powstała cała drżąca.

— Czy nie moglibyśmy zejść szybciej z góry?... Mam nadzieję, że pan Delaine wprowadził Filipa do pokoju.

(Ciąg dalszy nastąpi)

żytkowanoby już w takim razie wyniki nowego planu finansowego.

W czasie krótkiej sesji parlamentarnej, projektowanej na czas pomiędzy N. Rokiem a Wielkanocą, ma być w ruch wprawiona także inna sprawa, zdawien dawna już zajmująca stromnicę. Jak misnowicie głoszą w kołach parlamentarnych, Rząd zajety jest obecnie ostatecznym wykończeniem przedłożenia o kolejach lokalnych. Rokowania z poszczególnymi kołami interesentów, o ile okaza się jeszcze koniecznymi, toczy się będą w ciągu styczniowej sesji Izby posłów. Spodziewają się, że te rokowania, któremi mianowicie ze strony Rządu kierować będzie P. Minister kolei żelaznych bar. Forster, dobiegną do kresu w ciągu sesji parlamentu tak, iż w danym razie również ustawa o kolejach lokalnych przedłożona zostanie w czasie sesji parlamentu przedwielkanocnej i w tej samej też sesji zatwierdzona będzie.

Koszta związane z przeprowadzeniem ustawy o kolejach lokalnych pokryte być mają za pomocą pożyczki.

Sprawa konsułów Prohaski i Tahyego.

W *Fremdenblacie* wiedeńskim ukazał się pod dniem 24 b. m. następujący komunikat:

Dnia 21 b. m. pojawił się serbski prezes gabinetu i minister spraw zagranicznych p. Pasiez u austro-węgierskiego posła p. Ugrona i natychmiast, z własnej woli zaczął mówić o sprawie c. i k. konsułów w Prizrenie i Mitrowicy, przyczem wyraził szczerze ubolewanie rządu serbskiego z powodu niewłaściwych kroków serbskich władz wojskowych. Równocześnie prosił p. Pasiez o wyjaśnienie co do tego, jakiej dalszej satysfakcji żąda Rząd austro-węgierski w tej sprawie. P. Ugron wyraził radość z powodu, że p. Pasiez uprzedził krokiem swym nasze żądania w tej sprawie i oświadczył mu równocześnie, że Rząd austro-węgierski żąda oprócz wyrażenia ubolewania przez rząd serbski — oddania honorów wojskowych przez odpowiedni oddział wojska pod komendą oficera przy sposobności wywiezienia naszej flagi na budynkach konsułów w Prizrenie i Mitrowicy w dniu ponownego przybycia konsułów Prohaski i Tahyego do ich siedzib urzędowych. Przy tej ceremonii pojawiają się wymienieni dwaj funkcyonarysze w uniformach.

Ta forma zadośćuczynienia musiała być obrana ze względu na powagę naszych reprezentacji konsularnych, ponieważ wszystkie przez serbskiego posła w Wiedniu imieniem rządu serbskiego zarzuty przeciw konsułowi Prohasce, na podstawie których to zarzutów domagano się ocalenia jego odwołania, okazały się zupełnie bezpodstawnymi, gdyż z drugiej strony władze wojskowe w Prizrenie i Mitrowicy dopuściły się wielu grubych wykroczeń przeciw bezspornie obowiązującym przepisom prawa międzynarodowego.

Dla przykładu przytoczyć należy, co następuje: Dnia 24 października przytrzymał kawasa poczty konsularnej, wysłanej z Prizrenu do Verisovie patrol serbski, który odebrał kawasowi opieczętowany worek pocztowy, przeznaczony dla naszego konsuła w Ueskubie; urzędy konsularne w Prizrenie i Mitrowicy obstawiono wojskiem serbskim, które to zarządzenie było przez czas pewien wykonywane w ten sposób, że w następstwie stała się niemożliwa nawet lokalna czynność urzędowa obu konsułów; dnia 24 listopada uwięziono i przez dwa dni trzymano pod strażą urzędnika konsuła w Prizrenie Bekir Sami effendiego; pomimo kilkakrotnych przedstawień w dalszym ciągu weale nie uwzględniono naszego prawa opieki, względnie asystencji przy sposobności rewizji przedsiębioranych przez serbskie władze wojskowe pozostającego pod naszym protektorem kościoła katolickiego w Prizrenie jego dobudówek i t. d.

Rząd austro-węgierski nigdy nie odmawiał uznania trudności, z którymi rząd serbski miał do walenia w obecnej sytuacji wojennej — jakoteż nieprzejednanego stanowiska serbskich kół wojskowych. Dlatego też Rząd austro-węgierski okazał tyle spokoju i powolności w traktowaniu tej sprawy i dopiero po całkiem dokładnym przeprowadzeniu dochodzeń i zupełnym wyjaśnieniu stanu rzeczy zażądał wspomnianego zadośćuczynienia.

Położenie międzynarodowe.

Konferencya pokojowa.

Londyński korespondent *N. W. Tugbl.* donosi o rokowaniach pokojowych: Rokowania te zostały aż do soboty odroczone. Ta dłuższa pauza uważana jest tu raczej za oznakę korzystną, niż niepomysłną. Faktycznie główna trudność wstępna usunięta jest przez to, że Turcy nie protestują już przeciw u-

działowi Grecy w rokowaniach. Koła polityczne mają nadzieję, że w sobotę Turcy przedstawią swoje propozycje wobec żądań państw bałkańskich. Konferencya pokojowa potrwa zapewne czas dłuższy jeszcze. — Jak obliczają, najmniej do połowy stycznia. Czy do tego czasu osiągnięty będzie wynik pozytywny, czy też zajdzie potrzeba udania się do pośrednictwa mocarstw, trudno dziś orzec, bo zależy to od stosunków wewnętrznych tureckich, mianowicie od tego, czy Kiamil basha dość będzie miał odwagi, aby skłonić Portę do ustępstw. Kwestya zaprowiantowania twierdz nie jest już przedmiotem rokowań konferencyi, ale toczą się o nią układy bezpośrednio między każdym z państw bałkańskich a Turcją. — Dzienniki angielskie twierdzą, że im dłużej rokowania się ciągną, tem prawdopodobniejszą staje się rzecz, że potrzebne będzie pośrednictwo mocarstw.

Z Konstantynopola donoszą, że Rada ministrów już ustaliła kontrpropozycje, które pełnomocnicy tureccy na konferencyi pokojowej przedłożyli w sobotę.

W łączności z tem doniesieniem nadchodzi z Konstantynopola wiadomość, że przybył tu *incognito* bułgarski generał Sawow i naradzał się długo onegdaj w nocy i wczoraj z wielkim wazirem. Podobno szło o przyszłą granicę turecko-bułgarską i inne ważne sprawy. Jak głoszą, przyszło w tych sprawach do porozumienia. Zawarcie pokoju uważają w Konstantynopolu wobec tego za zapewnione.

Sprawa Albanii.

Ismail Kemal oświadcza w *Giornale d'Italia*, że Albańczycy z wielką wdzięcznością przyjmują uchwałę londyńskiej konferencyi ambasadorów, jednakże są zdania, że niema powodu, aby Albańczycy pozostali pod zwierzchnictwem sułtana. Albania raczej winna być od Konstantynopola całkowicie niezawisłą.

Stosunki w Czarnogórze.

Belgradzki organ rządowy *Samouprava* odiera stanowczo tendencyjną wiadomość, rozpowszechnioną w części prasy zagranicznej, o rzekomym zachwianiu stanowiska dynastyi czarnogórskiej i dodaje, że matactwa te widocznie mają na celu sianie niezgody między Serbią a Czarnogórą w chwili, w której zaznacza się na Bałkanie dążność do trwałego pokoju. W szczególności co do doniesienia o postawie Serbii, pozostającego w związku z owymi wiadomościami, *Samouprava* zaznacza, że oba królestwa pozostały złączone w szczerem przymierzu i że Serbia zawsze gotowa jest do pospieszenia z pomocą Czarnogórze, a w danym razie nie waha się przed ofiarą materyalnemi czy moralnemi, aby dowieść braciom czarnogórskim i ich bohaterskiemu królowi swej sympatyj i spełnić obowiązki sojuszniczy.

Okrucieństwa.

Z Konstantynopole donoszą: Porta przed miesiącem zwróciła uwagę mocarstw na okrucieństwa, spełniane przez armie i drużyny sprzymierzeńców na ludności obszarów zajętych. Obecnie Porta postanowiła wznowić prośbę, aby mocarstwa za pośrednictwem swych konsułów wspólnie zbadały sprawę tych okrucieństw, które ciągle jeszcze są popełniane.

Wojna grecko-turecka.

Ministerstwo wojny w Atenach ogłosiło doniesienia o walce artylerji pod Janiną. Walka z przerwami trwała przez cały dzień 24 b. m. Druga dywizya, która staczała potyczki o charakterze natarczek przednich straż, nie ustąpiła z swych stanowisk. Prawe skrzydło wzmocnione posiłkami z Aten, wykonało z wielkimi powodzeniem zwiady. Na zbadanym terenie znaleziono zwłoki 120 żołnierzy tureckich.

Względnie powodzenie w walkach morskich z Grekami, dodało Turkom odwagi. Turcy postanowili podobno wysłać pod osłoną okrętów wojennych okręty transportowe na morze Egejskie, które wieść mają żołnierzy i wyładować ich na wyspach Egejskich. Parowce „Midhah pasza” i „Eszid pasza” mają przetransportować 6240 żołnierzy. Dalsze transporty nastąpią.

Sily floty tureckiej i greckiej według informacji pism angielskich, przedstawiają się jak następuje: Grecya posiada wielki pancerny okręt „Georgios Averoff”, spuszczonej na morze we Włoszech w r. 1910, o pojemności 10.118 tonn. Jest to najlepsza jednostka floty greckiej. Od początku wojny znajduje się „Georgios Averoff” na archipelagu i stanowi rdzeń floty. Słabsze są: „Hydra”, „Spetsaj” i „Psara” (po 4885 tonn). Reszta floty greckiej składa się z nieopancerzonych okrętów, które w bitwie morskiej nie wielką odegrać mogą rolę. Należy do niej stary mały krążownik „Nauarchos Miaulis” oraz około 20 torpedowców i kontrtorpedowców.

Flota turecka posiada 2 silne okręty liniowe „Torgut Reis” i „Hajreddin Barba-

rotsa” (po 10.060 tonn). Pod uwagę brane być mogą nadto dwa stare, ale w r. 1906 przebudowane okręty „Messudie” (9.120 tonn) i „Assari-Terfik” (500 tonn). Reszta okrętów są to statki przeważnie przestarzałe. Jeszcze tylko dwa krążowniki: „Hamidze” (3830 tonn) i „Medzidze” 3300 tonn) mogłyby oddać pewne usługi. Uzupełniają flotę turecką dwa tuziny łodzi torpedowych i kontrtorpedowców. Prawdopodobne jest, że Turcy skoncentrują całą siłę swej floty w zaczepnej walce. W tym wypadku mieliby nad Grekami przewagę. Grecka flota ma jednak wyższość lepszego wykształcenia.

Stanowisko Rumunii.

Półturzędowa *Roumanie* w Bukareszcie zaprzecza pogłoskom o rzekomym zamiarze zmobilizowania armii rumuńskiej.

Pisze ona: Ustawicznie przychodzi zaprzeczanie chorobliwym pogłoskom, rozsiewanym przez pewien odłam prasy. Dobrze jest, żeby wiadano, że Rumunia tylko wówczas będzie mobilizowała, gdy zamiarem jej będzie natychmiast rozpocząć wojnę. W chwili obecnej niema do tego powodu.

Londyn. *Biuro Reutersa* dowiaduje się drogą pośrednią z Konstantynopola, że wszyscy oficerowie armii z pod Czataldzy, bawiący na urlopie, otrzymali rozkaz, by w ciągu 24 godzin wrócili do swych pułków.

Ateny. Rada ministrów uchwaliła zmienić model krążownika, którego wykonanie rząd już zamówił. Chodzi o to, by nowemu krążownikowi nadać większą wartość zaczepną i odporną, a równocześnie powiększyć jego chyżość.

KRONIKA.

Lwów, 27 grudnia.

Kalendarz.

Sobota (28 grudnia):

Młodzianków m. — Godziszawa. — Jelewtery.

Wschód słońca o godzinie 7:22 rano, zachód słońca o godz. 3:28 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 6 Cel.

— Święta przemigły w spokoju i na ogół dość wesoło. Lwów, który do ostatniej chwili straszyl się plotkami wojennymi, przekonawszy się wreszcie, że niemają podstawy, weselił się szczerze i serdecznie. Odbiło się to skutecznie na ruchu handlowym, zwłaszcza kilka dni przed Wigilią. Mimo to ruch ten był bez porównania mniejszy, niż lat poprzednich — kupowano tylko artykuły niezbędne, w sklepach zaś galanterijnych, w składach zabawek i podarunków gwiazdkowych, było dość pusto.

Pogoda również nie bardzo dopisała: w Wigilię padał deszcz, także w dzień św. Szczepana. Tylko pierwszy dzień świąt był piękny, słoneczny, termometr wskazywał w południe + 9° Cel. Miało się wrażenie, że to początek wiosny, lub ostatnie dni kończącej się, złotej jesieni. Na ulicach, po nabożeństwie, snuły się tłumy publiczności, rozkoszującej się słońcem, widziało się twarze uśmiechnięte, wesołe, spotykający się znajomi składali sobie życzenia, kończące się nierzadko w cukierniach i kawiarniach, w których było pełno.

Coraz bardziej rozpowszechnia się u nas zwyczaj gromadzenia się w dni świąteczne w publicznych lokalach. Tradycyjny, dawny, tak piękny zwyczaj spędzania tych zwłaszcza dni w gronie rodzinnem, wokół choinki lub szopki, zanika coraz bardziej. Widac to było i ubiegłych świąt. W niewielu oknach jarzyły się wieczorem choinki, nie słychać było wesołych kolend, wyśpiewywanych przez dzieci i starszych, tu i ówdzie tylko zabłyśły w szybach okien skąpe świece, gdzie indziej tylko przedarł się na ulicę serdeczny śpiew, głoszący, że „Bóg się rodzi...”

Za to cukiernie i kawiarnie były tak przepełnione, że czekać musiano nieraz pół godziny i więcej na wolne miejsce. Zamiast kolend, czardasz, walce i najrozmaitsze „potpourri”, zamiast choinek, sufitu upstrzone różnokolorowymi lampkami elektrycznymi, zamiast wesołej pogawędki, trzask ślicznych naczyń, warczenie chłodzących wiatraczków i irytujące wołania: „kelner ciastka”, „płacić”, „gdzie te kawy” i t. d. I w takiej piekielnej atmosferze siedzą dzieci, które przyprowadzono, oszołomione i nieśmiałe; a z taką tęsknotą czekały „Gwiazdki...”

Skończyły się święta, Dziś wszystko już powraca do codziennego trybu. Na dworze szaro, smutno — deszcz pada.

— **Opłatek w Kole Iteracko-arty- stycznym** zgromadził w tym roku niezwykle liczny zastęp członków. Serdeczne życzenia złożył w pięknym przemówieniu wszystkim obecnym i ich rodzinom prezes „Koła” dr. Aleksander Vogel; z kolei przemawiali wiceprezydent miasta dr. Tadeusz Rutowski, wiceprezes „Koła” dr. Witold Lewicki, dr. Aleksan-

der Czołowski i inni. Nastrój zebrania był bardzo poważny.

— **Z c. k. żandarmeryi.** Srebrne krzyże zasługi z koroną otrzymali w uznaniu długoletniej, bardzo wydajnej służby sierżanci: Karol Merlet z krajowej komendy żandarmeryi nr. 5 we Lwowie i Erhard Speidel z krajowej komendy żandarmeryi nr. 13 w Czerniowcach.

— **Z c. i k. marynarki.** Starszym lekarzem marynarki I. klasy zamianowany starszy lekarz marynarki II. klasy dr. Orest Zarzycki.

— **Na »Gwiazdkę« dla żołnierzy,** pełniących służbę u granic Monarchii, złożyli w dalszym ciągu w Administracji *Gazety Lwowskiej* pp.: dr. H. Kolischer 300 kor.; dr. Karol Engel 20 kor.; księgarnia B. Połonieckiego 5 kor.; JE. Stanisław hr. Tarnowski 100 kor.; ks. Andrzej Treszczyński w Sokółowie koło Stryja 3 kor.; Cielecki ze składek w Czytelni polskiej w Byczkowcach 10 kor. 10 hal.; Rachmil Kanarek w Skowierzynie 100 kor.; Marya Zatlókał w Bochni 4 kor.; K. Zagórska i I. Kreiner w Sanoku 1 kor.; JE. Zdzisław hr. Tarnowski 50 kor.; ks. Bogdan Korduba w Brzeżanach 5 kor.; Zygmunt Resch, szef firmy Gollust i Spółka w Krakowie, 50 kor.; Prezydyum m. Krakowa 550 kor.; prof. Edward Medvezky w Krakowie 3 kor.; ks. Stanisław Makowski w Krakowie 2 kor.; JE. Witold Hausner w Krakowie 50 kor.; za pośrednictwem administracji *Nowej Reformy*: magistrat m. Podgórze 100 kor., Franciszek Martin 5 kor., służąca Agnieszka Piotrowska 1 kor., M. B. F. S. 2 kor., Edward Jachimowicz 5 kor.; I. H. Nowak w Bolechowie 4 kor.; Stanisław Stroiński z Sianek 20 kor.; nrząd miejski w Zborowie 30 kor.; rektor dr. Adolf Beck 20 kor.; prof. Stanisław Królikowski 10 kor.; Klemens Schnitzel 1 kor.; ks. kanonik Wiktor Bilski 10 kor.; Julian Mudryk 5 kor.; Franciszek Półtorak (składka robotników salinarnych w Stebniku) 31 kor. 40 hal.; poseł Aleksander hr. Skarbek 50 kor.; Włodzimierz Babicz w Nadwórnej 2 kor.; Józef Prociuk w Jagielnicy 1 kor.; Jadwika Miskzowa z Kęt (drobne składki) 3 kor. 60 hal.; W. Czaykowski z Ryglie 30 kor.; Izidor Słupceki w Wierzbówce 2 kor.; dr. Adam Doboszyński 50 kor.; Adolf Raab w Głogowie 2 kor.; Felicyan Nabel 2 kor.; M. Schmid z Głogowa 2 kor.; T. Pejskar z Bud Głogowskich 1 kor.; J. Podolak (tamże) 1 kor.; ks. Antoni Podlaszcki w Stryju 2 kor.; Hubicka w Ożydowie 10 kor. — Razem z dawniej zebranymi 3095 kor. 66 hal.

— **Komisya nieustająca dla ustalenia wartości handlowych statystyki obrotu.** P. Minister handlu na podstawie § 4 Najwyższem postanowieniem z dnia 24 marca 1901 zatwierdzonego statutu komisji nieustającej dla ustalenia wartości handlowych statystyki obrotu zamianował członkami tej komisji na trzeci okres funkcyjny na przeciąg lat sześciu pp.: Wilhelma Adera, właściciela tartaku parowego i fabryki mebli giętych w Krakowie; Leopolda Baczewskiego, radcę Cesarskiego, jawnego spółnika firmy J. A. Baczewski, fabryka likierów i rafinerja spirytusu w Zniesieniu; dr. Artura Benisa, sekretarza Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie; Tadeusza Epsteina, radcę Cesarskiego, członka Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, dyrektora Towarzystwa przemysłu żelaznego i drucianego w Krakowie; Samuela Horowitza, prezydenta Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, przemysłowca drzewnego i właściciela dóbr we Lwowie; dr. Henryka Kolischera, posła do Rady państwa i na Sejm krajowy, członka Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie, właściciela dóbr, właściciela firmy Bracia Kolischer, c. k. uprz. fabryka papieru w Czernianach koło Gródka Jagiellońskiego; Adolfa Lindenbergera, właściciela firmy Adolf Lindenberger, Agencya, skład pieców i flaszek we Lwowie; Stefana bar. Moysę-Rosochańskiego, posła do Rady państwa i na Sejm krajowy, właściciela dóbr w Rudnikach; Maurycego Hermana Reicha, dyrektora filii praskiego Banku kredytowego we Lwowie; Ignacego Russmanna, właściciela firmy Gedaliego Russmanna następcą I. Russmanna, handlu chmielu we Lwowie; dr. Henryka Szarskiego, radcę Cesarskiego, członka Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie, właściciela firmy Szarski i Syn, handlu towarów kolonialnych w Krakowie, oraz Edmunda Zieleniewskiego, inżyniera cywilnego, posła do Rady państwa, dyrektora c. k. uprz. fabryki maszyn L. Zieleniewski, Towarzystwo akcyjne w Krakowie.

— **Z »Sokoła IV«.** Wielki wieczór Sylwestrowy odbędzie się we wtorek, dnia 31 b. m., w sali gimnastycznej męskiej szkoły wydziałowej imienia św. Antoniego (wchód od ulicy Głowińskiego). Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

— **Zebranie magistrów farmacyi Galicyi** wschodniej odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m., o godzinie 9 wieczorem w lokalu gal. Tow. aptekarskiego (ul. św. Mikołaja l. 15). Na porządku dziennym kasa płac.

— **Z poczty.** Z okazji zbliżających się wyborów do Rady miejskiej i połączonej z nimi agitacji, zaleca dyrekcya poczt komitetom wyborczym, aby dla umożliwienia szybkiego doręczenia zaproszeń na zwołanie przedwyborcze i wogóle pism w sprawie wyborów, o-

znaczący je na adresie wyraźnym, w oczy wpadającym napisem „sprawa wyborcza“, tudzież we własnym interesie nadawały zaproszenia na zgromadzenia przedwyborcze ile możności jak najwcześniej przed terminem zgromadzeń i to wprost w oddziale listowym urzędu pocztowego nr. 1 (ul. Słowackiego).

Jezeli już koniecznie zajdzie potrzeba użyć skrzynek pocztowych, wskazaniem jest, by tych pism nie wrzucano do wielkich skrzynek przeznaczonych do nadania korespondencji pozamiejscowych, gdyż to może spowodować znaczne opóźnienie w doręczeniu ośnośnych przesyłek — lecz aby je wkładano jedynie do małych skrzynek pocztowych przeznaczonych do nadawania listów miejscowych.

— **Nowe składnice pocztowe.** Z dniem 1 stycznia 1913 zaprowadza dyrekcyja poczty i telegrafów składnice pocztowe: w Czyżynach (powiatu krakowskiego), w Raźniowie (powiatu brodzkiego), w Zał nowie (powiatu rohatyńskiego) i w Tropiu (powiatu nowosądeckiego).

— **Wydział Ligi pomocy przemysłowej** odbył w ubiegły piątek posiedzenie przy współudziale delegata Ministerstwa robót publicznych, radcy ministerialnego dr. Waygarta.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, przewodniczący w zastępstwie zatrzymanego ważnego sprawami w parlamencie prezesa ks. Lubomirskiego, dyrektor Terenkoczy, poświęcił gorące wspomnienia zmarłym w ubiegłym półroczu członkom wydziału Ligi pomocy przemysłowej i osobistościom zasłużonym dla tej organizacji, przede wszystkim pamięci Stanisława hr. Badeniego, prezydenta miasta Ciuchocińskiego, prezydenta Izby handlowej krakowskiej Dattnera i dyrektora Wenantego Szydłowskiego.

Po przedstawieniu szczegółowego sprawozdania z działalności całej organizacji Ligi pomocy przemysłowej w ostatnim półroczu, przez dyrektora Olszewskiego i sprawozdania kasowego i zamknięć rachunkowych przez wiceprezesa dyrektora Terenkoczego i członka komisji rewizyjnej starszego radcę Chołodeckiego, wyraził delegat Ministerstwa robót publicznych radca dr. Waygart dla prac Ligi pomocy przemysłowej uznanie i przyrzekł życzliwe poparcie dla dalszej akcyi.

Sprawę zmian statutowych i sprawę uwzględnienia żądań, jakie Wydział krajowy ze swej strony postawił co do stosunku Ligi pomocy przemysłowej i jej działalności około rozwoju drobnego przemysłu, do pokrewnych akcyi Patronatu rękodzielniczego i drobnego przemysłu, referowali radca Orski z Żurawna i radca Hankiewicz z Bolechowa.

Nad sprawą tą rozwinęła się ożywiona dyskusya, a wynikiem jej była uchwała poruczenia komitetowi wykonawczemu porozumienia się z Wydziałem krajowym co do uwzględnienia życzeń Wydziału krajowego.

Z kolei dyrektor Bolesław Lewicki, przedstawił budżet całej organizacji Ligi pomocy przemysłowej na rok 1913. W szczególności budżet zarządu głównego, który w przychodach wykazuje kwotę 162.730 kor., w rozchodach 163.226 kor. 84 hal., zamyka się niedoborem 496 kor. 86 hal. Budżet nieruchomości i realności Ligi pomocy przemysłowej, obejmujący w przychodach 59.430 kor., w rozchodach 35.400 kor., zamyka się nadwyżką 24.030 kor., przeniesioną do budżetu głównego zarządu. Wreszcie budżet „Skorowidza przemysłowo-handlowego“ obejmuje w przychodach 36.818 kor. w rozchodach 38.038 kor. 68 hal., a zamyka się niedoborem 1220 kor. 68 hal. przeniesionym do budżetu głównego zarządu. Łącznie cały budżet Ligi pomocy przemysłowej obejmuje w przychodach 234.948 kor., w rozchodach 235.444 kor. 84 hal.

W dalszym ciągu dyrektor Biura przedstawił program kursów fachowych na rok 1913, a to tak kursów mających się urządzić w Seminarjum przemysłu domowego we Lwowie, jak i kursów, które urządzone będą w Filii Ligi pomocy przemysłowej w Krakowie, bądź też w innych miejscowościach przy Towarzystwach Pomocy przemysłowej.

Ożywioną dyskusję wwołała sprawa projektowanego przez Ligę pomocy przemysłowej kursu kroju i szycia strojów ludowych w Krakowie, a obecni na posiedzeniu wydziału przedstawiciele włościactwa, delegaci: Babicz z Niedźwiad i Tęczar z Dobrzechowa, wyrażali uznanie Lidze pomocy przemysłowej za podjęcie akcyi przywracania strojów ludowych rodzimego wyrobu, nie taili jednak, że będą trudności w przeprowadzeniu tej akcyi.

W dalszym ciągu zastanawiał się wydział nad utworzeniem z grona członków wydziału zamieszkałych w Krakowie organu doradczego i kontrolującego działalność Filii krakowskiej i nad utworzeniem sekcji wydziału Ligi pomocy przemysłowej w Krakowie.

W końcu załatwiono cały szereg pomniejszych spraw administracyjnych i organizacyjnych.

— **Dom rekolekcyjny OO. Jezuitów.** Porządek serji rekolekcyjnej: Od 6—10 stycznia (ruskie św.) dla ks. katechetów. Od 13—17 stycznia dla kapłanów. Od 20—24 stycznia dla młodzieży. Od 27—31 stycznia dla kapłanów. Od 31 stycznia do 4 lutego dla rzemieślników, włościaci i robotników. Od 10—14 lutego dla kapłanów. Od 17—21 lutego dla kapłanów.

Od 24—28 lutego dla oficyalistów. Od 10—14 marca dla panów. Od 16—20 marca dla nauczycieli. Rychłe zgłoszenia nadsyłać należy pod adresem: W. ks. Superyor, Lwów ul. Dunin-Borkowskich 11.

— **Otwarcie pawilonów dla chorób zakaźnych.** W niedzielę, dnia 29 b. m. o godzinie 12 w południe, odbędzie się uroczyste poświęcenie i otwarcie pawilonów dla chorób zakaźnych przy tutajszym krajowym szpitalu powszechnym. Pawilony znajdują się przy ulicy Piekarskiej i św. Piotra.

— **Listonosze wiejscy.** Z dniem 1 stycznia 1913 zaprowadza dyrekcyja poczty i telegrafów przy urzędzie pocztowym w Litwinowie służbę listonosza wiejskiego w dwu okręgach a mianowicie: I. w poniedziałki, środy i piątki dla miejscowości Wołoszczyny i Bożykowa, II. we wtorki, czwartki i soboty dla miejscowości Rudniki, oraz przy urzędzie pocztowym w Zabierzowie koło Niepołomic, tygodniowo sześciornazową służbę listonosza wiejskiego dla miejscowości: Woli zabierzowskiej, Nowej wsi i Chobot.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 stycznia 1913 wchodzi w życie nowy urząd pocztowy w miejscowości Radziechowy w urzędową nazwą „Radziechowy koło Żywca“. Do miejscowego okręgu doręczeń nowego urzędu pocztowego przydzielono gminę Radziechowy wraz z koloniami: Przybendza, Twardorzeczka, Juraszki, Suchedla, zamiejscowy zaś okręg doręczeń tego urzędu tworzyć będzie gmina Ostre.

(△) **Krwawe zajścia.** Mieszkańcy górnej ul. Kurkowej zaniepokojeni zostali ubiegłej nocy krzykiem i przeraźliwym gwizdem stojkowego, który wzywał pomocy. Przyczyną tego był wóznik magistratu Antoni Szaferowicz, który groził przebicciem dozorcej domu pod l. 36 przy tej ulicy, a następnie gdy stojkowi interweniował i jemu groził nożem. Stojkowemu przybył w pomoc wachmistrz 80 p. p. Dobrowolski. W chwili, gdy Szaferowicz chciał ugodzić stojkowego, Dobrowolski ciał Szaferowicza szabłą w głowę i w ten sposób cios udaremnił. Szaferowicz upadł na ziemię, zaopiekowano się nim i odstawiono na stacyę ratunkową. Epilog powyższego zajścia będzie przedmiotem rozprawy sądowej.

Na innem tle rozegrała się krwawa scena przy ul. św. Zofii. Posprzeczali się tam podpieci ludzie, przyczem nieznanego nazwiska żołnierz 30 p. p. przebił bagnetem płuco murarzowi Władysławowi Wójcickiemu. W stanie groźnym odwieziono rannego do szpitala powszechnego, żołnierz zbiegł.

W restauracyi Gelba przy ul. Balonowej wynikła bójka z tej przyczyny, że pewien gość najadł się i napił, a nie chciał za to płacić. Biurzący w tem udział Herman Liebes został przebiły bagnetem. Jak sprawdzono, przebił go żołnierz 30 p. p. Michał Gutkowski, powołany do rezerwy.

Na Kleparowie ciężko zraniona została nożem przekupka Stanisława Bańkowska. Jedną z sąsiadek zadała jej trzy rany w ramię, plecy i rękę.

Innych drobniejszych wypadków zranienia w czasie bójki zanotowały protokoły pogotowia ratunkowego dość sporo.

△ **Ofiara własnej nieostrości.** Ksawera Horakowa, żona podmajstrzego murarskiego, obchodząc się wczoraj nieostrośnie z maszynką spirytusową, zapaliła na sobie suknie i odniosła znaczne obrażenia, które opatrzyło jej pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Ażiotaż.** Przez oba dni świąt uprawiali rozmaici spekulanci pod gmachem teatru miejskiego ażiotaż biletami teatralnymi. Wczoraj udało się agentowi policyjnemu schwytać jednego z takich spekulantów, lecz obstarpi go inni koledzy zawodowi i ułatwili mu ucieczkę. Policyja dowiedziała się tylko, że zbiegły nazywa się Meilech Katz. Jako dowód jego winy przedłożył agent kilka biletów teatralnych, podartych w czasie szarpaniny z agentem.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Tarnobrowie, dr. Elias Goldhammer, adwokat krajowy, b. poseł na Sejm krajowy, w 62 r. życia;

w Paryżu, Edward Detailles, znakomity malarz-batalista, uczeń Meissoniera, w 65 roku życia.

Kronika prowincjonalna.

§ **Prezesem Rady powiatowej** w Kosowie wybrany został ks. Władysław Passinowicz, gr. kat. proboszcz w Kobakach, wiceprezesem p. Z. Skałeczki.

§ **Utonięcie chłopca.** Ze Złoczowa donoszą nam: W tych dniach utopił się w stawku w Krasnem 6 letni Stefan Daćków, syn zarobnika, pod którym załamał się lód w czasie ślizgawki.

§ **Wybryk natury.** W Batiatycach koło Kamionki Strumiłowej urodziło się żonie pachciarza Wintera dwoje dzieci, zrosniętych z sobą tułowiem. Bliźnięta, oboje płci żeńskiej, przyszły na świat nieżywe.

Kronika zagraniczna.

* **Katastrofa w powietrzu.** W Paryżu na polu wzlotów w sobotę po południu już o zmierzchu szybowały jeszcze aeroplany, przyczem dwa się zderzyły. W jednym znajdował się 24-letni syn ministra Delcasse'go, który spadł i odniósł bardzo ciężkie obrażenia.

* **Trzęsienie ziemi.** W Reggio di Calabria dało się onegdaj odczuć silne trzęsienie ziemi.

* **Gwałtowna burza** szalała wczoraj w Londynie. Rozbiły się dwa parowce osobowe i wiele innych statków. Połączenie telefoniczne i telegraficzne zostało przerwane.

Nawalnica w nocy z środy na czwartek wyrządziła również wielkie szkody w Hamburgu.

* **Burze i śnieżyce** w Ameryce. W ostatnich dniach srożyły się w całych Stanach Zjednoczonych burze i śnieżyce.

* **Katastrofa na morzu.** Parowiec „Oceanic“, należący do kompanii „White-Star“, zderzył się onegdaj z okrętem „Morion“. Oba statki są uszkodzone.

Notatki literacko-artystyczne.

Humorystyczny kalendarz „Śmigusa“ po raz dwudziesty czwarty zjawił się przelotnie w handlu. Zniknie on niebawem z półek i z za witryn księgarskich, pozyskawszy sobie bowiem jako sumienny informator i wesóły towarzysz na wieczory zimowe względy w szerokich kołach naszego miasta, rozchodzi się corocznie szybko w pełnym nakładzie. Część literacką posiada obfita, starannie bardzo dobrana, pobudzającą nawet największego mruka do serdecznego śmiechu. Ilustracyj sporo, odbitych czysto.

Równocześnie ukazał się poszukiwany bardzo kieszonkowy kalendarzyk „Śmigusa“.

Z teatru miejskiego donoszą: Jako czwarte przedstawienie z cyklu Molierowskiego, ukaza się w poniedziałek, 30 b. m., świetna 3 aktowa komedia Moliera „Amfitryon“. W komedji tej, jednej z najdowcipniejszych, a zarazem jednej z najkunsztowniejszych w twórczości genialnego komedyjarsza, przedstawia Molier pod bardzo przejrystą formą antyczne-mitologiczną, wspaniałą w swoim realizmie obraz upadku etyki i obyczajów w otoczeniu „króla słońca“ Ludwika XIV., który sam występuje w tej komedji pod postacią: Jowisza. Miłosne załoty króla-Jowisza, skierowane w celu przyprawy Alkmeny, wypełniają akcye tej wysmienitej komedji, którą poznamy w poniedziałkowej premierze w nowym świetnym przekładzie T. Żeleńskiego (Boya) i najstaranniejszym przygotowaniu. Razem z „Amfitryonem“ wystawiona zostanie pełna humoru jednoaktówka „Pocieszne wykwintnisie“, należąca do najzabawniejszych komedji Moliera. W wykonaniu obu utworów, biorą udział najlepsze siły naszej sceny. Abonamentu Nr. 19.

Na wtorek, 31 przygotowuje teatr miejski tradycyjne przedstawienie Sylwestrowe z niezwykle urozmaiconym programem, na który złoży się 12 numerów, z współudziałem sił komedjowych, operowych i operetkowych.

W dniach 4, 7 i 9 stycznia, wystąpi w naszej operze gościnnie, Józefina Finzi-Magrini, słynna koloratorka artystka opery w Barcelonie i w Nowym Jorku. Pierwszy raz wystąpi w „Traviacie“.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w piątek, 27 grudnia, o godz. 3-30 po południu „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach, Lucyana Rydla. — W piątek, 27 grudnia, o godzinie 7-30 wieczorem „Zaza“, opera R. Leoneavalla, gościnnie występ Janiny Korolewicz-Waydowej. — W sobotę, 28 grudnia, o godz. 3-30 po południu „Małka Schwarzenkopf“, sztuka G. Zapolskiej. — W sobotę, dnia 28 grudnia, o godzinie 7-30 wieczorem „Kochany Augustynek“, operetka L. Falla. — W niedzielę, dnia 29 grudnia, o godzinie 3-30 po południu „Miłość cygańska“, operetka F. Lehara. — W niedzielę, 29 grudnia, o godz. 7-30 wieczorem „Tosca“, opera Pucciniego, gościnnie występ Janiny Korolewicz-Waydowej. — W poniedziałek, 30 grudnia, IV. przedstawienie z cyklu utworów Moliera, po raz pierwszy „Amfitryon“, komedia w 3 aktach Moliera, przekład T. Żeleńskiego i po raz pierwszy „Pocieszne wykwintnisie“, komedia w 1 akcie Moliera, przekład T. Żeleńskiego. Abonament Nr. 19. — We wtorek, 31 grudnia, o godz. 3-30 po cenach dramatu „Cnotliwa Zuzanna“, operetka J. Gilberta. — We wtorek, 31 grudnia, o godz. 7-30 wieczorem przedstawienie Sylwestrowe „Rok 1912“, przegląd sceniczny w 12 częściach. — W środę, 1 stycznia, o godz. 3-30 po południu „Rok 1913“, przegląd sceniczny w 12 częściach. —

W środę, 1 stycznia, o godz. 7-30 wieczorem „Kochany Augustynek“, operetka L. Falla.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Dziś, w piątek, 27 grudnia, Trylogia p. t. „Zygmunt August“. Część III. „Ostatni“, dramat w 5 aktach napisał Lucyana Rydel. — W sobotę, dnia 28 grudnia, o godzinie 7-30 wieczorem, „Sobótka“, sztuka. — W niedzielę, 29 grudnia, o godzinie 3-30 po południu, „Betleem polskie“, jasełka. — W niedzielę, 29 grudnia, o godzinie 7 wieczorem, „Peer Gynt“, poemat dramatyczny. — W poniedziałek, 30 grudnia, o godzinie 7-30 wieczorem, „Dobrze skrojony frak“, krotchwilka. — We wtorek, 31 grudnia, o godzinie 7-30 wieczorem, „Dyabeł i Karczmarzka“, komedia. — We środę, 1 stycznia, o godzinie 3-30 po południu, „W gołębniku“, komedia. — We środę, 1 stycznia, o godzinie 7-30 wieczorem, „Le-gion“, 9 scen dramatycznych.



Jerzy książe Czartoryski.

Wnuk generała Ziemi Podolskich, bratanek tak niezwykle czczonego w całym polskim społeczeństwie księcia Adama, a syn Konstantego, który w ważnych dla nas chwilach dziejowych sztyftował polskie pułki i sam spieszył na pole chwały, pięknego do-czekał się wieku.

Postać jego wyniosła, niezwykle dystygnowana, zwracała na siebie uwagę wszystkich; objęcie się z ludźmi szczerze, otwarcie, jednako dlań szerokie koła.

Jerzy ks. Czartoryski ujrzał światło dzienne 24 kwietnia 1828 r. na emigracyi w Dreźnie; młodość jego upłynęła przeważnie w Wiedniu lub w dobrach szlacheckich, mimo to w głębi jego duszy gorzało zawsze szczerze uczucie, miłości własnej ojczyzny. W r. 1861 poślubił Maryę Czermakównę, kobietę światłą, wielkich cnót domowych i zalet towarzyskich, w której znajdował zawsze gorliwą podporę w swych pięknych zamierzeniach i pożytecznych działaniach, zdrową radę i gorące odczucie trosk i bólów. Ze zgonem ks. Jerzego nie przerywa się bynajmniej pracy obywatelskiej: snują ją dalej córka, księżniczka Wanda, tak pięknie już zapisana w dziejach rozwoju krajowego przemysłu i na szerszej arenie działający syn, ks. Witold.

Jerzy ks. Czartoryski pracował pół wieku przeszło w kraju i w Wiedniu; tu i tam, w duchu wyznawanych niezmiennie haseł, Lwów gościł go często w swych murach jako wybitnego członka Sejmu, gdzie stale obejmował referat spraw szkolnych; jako opiekuna Zakładu ciemnych; b. prezesa Towarzystwa pedagogicznego. Mieszkając w Wiedniu, gorliwy przyjmował udział w życiu tamtejszej kolonii polskiej; często zabierał głos w najważniejszych sprawach w Radzie państwa a z kolei w Izbie panów, do której powołany został jako dziejeźny jej członek. Stojąc na czele Rady powiatowej jarosławskiej, przyczynił się wydatnie do podniesienia ekonomicznego tego zakątka kraju. Jako prezes Ligi ku ochronie czei pracował z młodzieństwem zapałem i z niesłabnącą energią nad szczerzeniem w najszerszych warstwach przeświadczenia, że przeżytek ubiegłych wieków, domagający się za obrazę rozprawy z bronią w rękę, da się zastąpić bez ujemy dla honoru przez sądy obywatelskie i ich wyroki, a zasady głoszone jawnie i szczerze przez osobistość o wysokim poczuciu honoru, jednać musiały i istotnie jednały dla szczytnej myśli wielu wahających się i niezdecydowanych.

Jako zapalony federalista wszedł w młodym wieku na arenę sejmową i gorącym wyznawcą tego hasła pozostał do zgonu. Bronił energicznie zasady wyboru członków Rady państwa przez Sejm krajowy; ostatni raz rozległ się jego głos w Sejmie ze słowami protestu w znanej sprawie wrzesińskiej. Drukiem ogłosił broszury: „Przed Sejmem 1869“ oraz „Uwagi o polityce polskiej w Austrii“. Należał do najgruntowniejszych znawców naszego szkolnictwa; do grona mówców słuchanych zawsze przez całą Izbę czy Sejm ze skupioną uwagą, poruszał bowiem sprawy pierwszorzędno znaczenia, popierał głoszone przez siebie słowa doświadczeniem i wy-trawnym sądem.

Od lat kilku wycofał się z areny życia publicznego w zacisze domowe; w ostatnich czasach przebywał w Wiedniu, z kąd też we wtorek rozbiegła się po kraju wieść żałobna o zgonie tego niezwykle przymiotów męża.

Z Wiednia donoszą nam: Wczoraj o godzinie 3 po południu odbyło się w kościele św. Augustyna pokropienie zwłok tajnego radcy i członka Izby panów Jerzego ks. Czartoryskiego. Ceremonii dopełnił ks.

kanonik Binder w otoczeniu licznego duchowieństwa z najbliższej rodziny wśród wielu byli obecni książę Witold Czartoryski z małżonką, księżniczka Wanda Czartoryska, księżka Olgierd Czartoryski, Władysław hr. Zamoyński, dalej JE P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh, Wspólny P. Minister skarbu JE dr. Biliński, JE P. Minister skarbu Wacław Zaleski z małżonką, b. Prezydenci Ministrów Ich. Ekse br. Bienert i br. Beck, książę Carlos Clary, Ich Ekse. dr. Wilhelm Exner, Karol hr. Lanckoroński z siostrzeńcem br. de Vaux, dr. Korytowski z małżonką, dr. Cwikliński; Karol hr. Kuesstein, poseł Fuchs, imieniem Koła polskiego Wiceprezes Koła JE. Abrahamowicz i sekretarz Jabłoński, posłowie dr. Kozłowski i Rosner, poseł dr. Oleśnicki, szefowie sekcji Kleeberg, Gałeczki, dr. Koller i Madeyski, radca Dworu Morawski z gremium urzędników galicyjskiego Ministerstwa, radca Dworu Struszkiewicz. Stanisław Kozmian, dyr. Żaba, Gniewosz, Wysocey, liczni przedstawiciele kolonii polskiej w Wiedniu i inni.

Po dokonaniu ceremonii kościelnych, złożono trumnę ze zwłokami na sześciokonnym rydwanie żałobnym i przewieziono na dworzec kolei Północnej, z kąd odwieziono je do Sieniawy.

Koło polskie w Wiedniu zamiast wieńca na trumnę s. p. Jerzego ks. Czartoryskiego ofiarowało na Towarzystwo „Szkół ludowej” 100 koron, a „Biblioteka polska” w Wiedniu, której s. p. Zmarły był założycielem i prezesem, na Tow. „Szkół Ludowej” w Krakowie 25 koron.

Wydział krajowy wysłał pismo kondolenyjne do wdowy po s. p. Jerzym ks. Czartoryskim. Jako delegat Wydziału krajowego weźmie udział w pogrzebie Członka Wydziału kraj. dr. Jahl.

Wystawa jesienna.

Tow. przyjaciół sztuk pięknych otworzyło w salach swoich VIII. doroczną „Wystawę jesienną”. Ilościowo jest ona o wiele skromniejsza od zeszłorocznej, pod względem zaś nagromadzonego materiału przedstawia się wcale okazale. Przedewszystkiem mile uderza zwiedzającego bardzo staranne rozmieszczenie obrazów, których nie natłoczono po ścianach, zawieszono dobrze, starając się o ile możności o to, aby dzieła nie kłóciły się z sobą tak pod względem barw, jak i kompozycji oraz pewnych kierunków w technice. Dlatego bardzo dobrze zrobiła komisja przeznaczając osobną salę na pomieszczenie obrazów tylko V. Hoffmana, nie w celu wyróżnienia tych rzeczy, bo na to nie zasługują, lecz dlatego, że sąsiedztwo ich zabiłoby każde inne dzieło swą jaskrawością i kompozycją.

Wogóle w układzie całej wystawy znać staranność i pewną myśl, dlatego, choć skromna, robi ona dobre wrażenie.

Na pierwsze miejsce wybijają się jak zawsze obrazy znanych artystów krakowskich. Portret damy siedzącej Mehoffera, jakkolwiek może cokolwiek sztuczny w kompozycji, jest dziełem, które zaszczyt przyniosłoby każdej wielkiej wystawie zagranicznej. Nieskazitelnym rysunek, taki, jakiego niestety coraz rzadziej szukać w dziełach młodszych artystów, poprostu uderza widza; ta świetnie narysowana głowa, ręce i cała postać, lekko, swobodnie siedząca w fotelu, ujęte w pewne, szerokie, zdecydowane linie, są popisem umiejętności technicznej. A przytem niezrównanie wprost namalowana jest suknia: brąz tafty, tak żywe, że fałdy jej zdają się drgać i poruszać, przypomina przepyszne suknie księżniczek Habsburskich, malowane przez Velasqueza. Głowa damy obok tego obrazu jest również dziełem doskonałym.

Wyczółkowskiego jest tylko jeden mały obraz, ale starczy on za całą prawie wystawę i jest jej najcenniejszym okazem. Są to białe róże, wobec których wszystkie inne kwiaty na wystawie bledną i wędzną. Ta cudna wiązanka róż, to — bez nadużywania tego słowa, — arcydzieło, które już samo jedno mogłoby godnie, sztukę naszą w świecie reprezentować. Delikatność płatków aksamiennych, wiotkość i kruchość łodyg, niezmierna subtelność całości tego kwiatu, tak pięknego a tyle razy karykaturowanego, zwłaszcza przez młodszych adeptów i adeptki sztuki, wychodzi tu, w tem przedziwnem płótnie Wyczółkowskiego, z precyzją, prawdą i maestryją, jakiej szukać tylko chyba u mistrzów-impresjonistów francuskich.

Ogromnych rozmiarów obraz, którego tematem jest rok 1831, dał Wojciech Koszak. Artysta ma wprost niesłychaną biegłość w komponowaniu tego rodzaju płócien, których już tyle w swoim życiu namalował. Jeden z najlepszych współczesnych malarzy polski i byłego wojska polskiego, daje w nich tak zawsze barwny, ruchliwy, z fantazją

kawalerzysty malowany epizod, pełny tętentu koni i gwaru żołnierskiego. A ma w tem taką łatwość, iż niektóre obrazy, jak i ten ostatni, malowane są „od pendzla”, bez uprzedniego rysowania. W płótnie wystawionem u nas obecnie, najlepsza jest strona lewa (od patrzącego), z tą doskonałą grupą trzech żołnierzy, prawa, wskutek wysunięcia dwóch dośrodkowych ułanów na plan pierwszy, nie dostaje pod względem dekoratywnym. Nie zachwyca również koń oficera jadącego przez środek obozu na czele oddziału (sztabu?). Koń ten nie pędzi, lecz podskakuje na czterech połamanych nogach i lada chwila runie w błoto z jeźdźcem. Być może, że soczewka migawkowego aparatu fotograficznego chwyciła takie ruchy rozpedzonego konia, być może, że tak się wtedy układają nogi i, że to jest prawda, ale oko ludzkie nigdy tego nie podchwyci, wątpliwem przeto wydaje się konieczność przetransponowania tego rodzaju eksperymentów optycznych na dzieła sztuki, które nigdy nie mają ostatecznego celu bezwzględnej prawdy, w dodatku takiej, której zmysł wzrokowy nie jest w stanie skontrolować.

Poza temi nsterkami, obraz Kossaka posiada całe mnóstwo pierwszorzędnych zalet, które czynią go dziełem bardzo interesującym i miłym jako wspomnienie z przeszłości.

Fałata pejzaż, przedstawiający skraj lasu ze strumykiem, w którym kąpią się dzieci, w swojej technice akwarelowej jest tak czysty i ma tyle światła, iż trudno sobie pomyśleć, aby kto lepiej mógł operować tą miłą, ale tak trudną w obrazach większych rozmiarów, farbą. Dzieciaki wprawdzie, jako akty, są nieciekawe, ale też główna uwaga patrzącego nie jest na nie zwrócona.

Wszystkie obrazy, o których mówiliśmy, umieszczone są w dużej sali; przypatrzymy się więc innym, które tu wiszą:

Karpiński ma scenę przy studni, ze świetnie namalowanym śniegiem, rzecz w całości bardzo dobrze skomponowana. Janowskiego wnętrza cerkiewki, pełne doskonale uchwyconego nastroju pustej świątyni, po której snują się promienie słońca, malowane z wiernością iście holenderską. Perspektywa wnętrza, z bardzo dobrze rozmieszczonymi sprzętami, trzyma się w liniach świetnie. Jest to jedno z najlepszych dzieł, jakie znany artysta w ostatnich czasach namalował. Drugi jego obraz, pełny światła, padającego przez liście drzew, jest pod względem malarskim bardzo dobry i świadczący o znacznej kulturze.

Niespodzianką są pejzaże Rozwadowskiego. Stylizowane, dyskretne w tonie, efektownie zaaranżowane, wypieszczone widoki jesiennie z jakiegoś wielkiego i pięknego parku, robią duże wrażenie swą harmonijną dekoratywnością i prostym, szczerym nastojem. Świetny malarz koni, okazał się w nich również niepospolitym pejzażystą, któremu nie obcem jest piękno przyrody.

Ciekawy jest „rembrandtowski” portret staruszki, dzieło artystki-malarki Bronisławy Rychter-Janowskiej. Znakomicie narysowana twarz, ma w sobie ogromnie wiele wyrazu, oczy patrzą z życiem, jest w nich i w ustach doskonale wydobytą treść psychiczna modelu. Tej samej artystki małe pejzażyki jak zawsze pociągają indywidualnym sposobem wydobycia z fragmentów przyrody czaru i piękna. Janowska stworzyła w nich odrębny, swój własny sposób, jakim się posługuje przy malowaniu tych małych cacek, znajdujących zawsze sympatyę i pokup.

Drobne szkice pejzażowe Błockiego dostępują na pilną uwagę jako rzeczy bardzo dojrzałe — jego tempery zaś (w innych salach) świadczą, iż bardzo zdolny ten artysta i w tej technice tworzy rzeczy piękne. Niezłe, choć nie zawsze równe, są małe szkice pejzażowe Wodyńskiego, który ciągle jeszcze szuka właściwej sobie drogi, najbardziej (w tych rzeczach) tkwiąc w manierze Stanisławskiego. Portret Pieńkowskiego o wiele jest słabszy od poprzednich obrazów tego bezsprzecznie interesującego artysty.

Artur Schröder.

OSTATNIA POCZTA.

— Szef gabinetu węgierskiego dr. Lukacs udaje się dziś do Wiednia i będzie w sobotę na audyencji u Najj. Pana.

— Z Paryża donoszą, że Poincaré przyjął kandydaturę na prezydenta Rzeczypospolitej francuskiej.

— Wedle doniesienia z Konstantynopola, Porta postanowiła przeprowadzić szereg reform w Małej Azji. Reformy przeprowadzone być mają najpierw w 6 prowincjach armeńskich. Słychać, iż Turcy zamierzają powołać 4 Anglików jako doradców-walich tych prowincyj. Anglich wyposażeni zostaną w duże pełnomocnictwa.

— Z Teheranu donoszą: Gdy skarbnik generalny Mornard, powołany przez prezesa gabinetu, udał się wczoraj do jego mieszkania, zastał w bliskości domu i w ogrodzie mnóstwo Bachtarów, którzy zajęli gro-

zną postawę. W mieszkaniu premiera zebrani byli wszyscy członkowie gabinetu z wyjątkiem ministra spraw zagranicznych. Po długich naradach nad stanem finansów, gdy Mornard rzekł, że niepodobna uzyskać pieniędzy, jeżeli rokowania o budowę kolei nie przyjdą do skutku, i gdy w odpowiedzi na pewną uwagę premiera oświadczył, że niema pieniędzy dla Bachtarów, minister wojny, który sam jest Bachtarem, wyszedł z sali. Na to powstał zgilek wśród Bachtarów; obito woźnicę Mornarda i żandarmów, którzy tworzyli jego eskortę. Posłowie Anglii, Rosyi i Belgii poczynili premierowi przedstawienia, on zaś przyrzekł, że ekscedenci zostaną ukarani.

— Chilijski minister wojny zaprzecza wiadomości o sprzedaniu Anglii chilijskich okrętów wojennych, czy to już pełniących służbę, czy też dopiero będących w robocie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 27 grudnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów p. Serwatowski zgłosił wniosek w sprawie stosunków służbowych robotników fabryk tytoniu w Galicyi; p. Witos w sprawie utworzenia nowych urzędów pocztowych i składnic w Galicyi.

Izba prowadziła dalszą rozprawę ogólną nad pragmatyką służbową. Po mowie generalnego mowy *contra* Burzivala. przemawiał generalny mowca *pro* p. Matakiewicz.

Kraków, 27 grudnia. Dzisiejszej nocy zmarła Zofia Federowiczowa, żona posła sejmowego i wiceprezydenta Izby handlowej, osoba wielce zasłużona na polu humanitarnem.

Kraków, 27 grudnia. Na strychodomu pod l. 59 przy ulicy Grodzkiej znaleziono wczoraj zwłoki 17-letniego Józefa Rottera, wyznania mojżeszowego, praktykanta handlowego, orsz 17-letnią Cecylię Steinerównę, dającą słabe znaki życia. Oboje popełnili zamach samobójczy, z powodu nieszczęśliwej miłości, gdyż ojciec Rottera nie pozwalał na ich małżeństwo. Steinerówna dziś ma się nieco lepiej.

Warszawa, 27 grudnia. (Tel. pr.) Skonfiskowano: *Tygodnik Ilustrowany*, *Złoty Róg*, postępowy *Tydzien* i *Nowości muzyczne*.

Sosnowiec, 27 grudnia. (Tel. pr.) Onegdaj kłusownik Jan Guta, mieszkaniec wsi Simon, podczas seigania go zastrzelił właściciela Rogoźnik Zygmunta Hanickiego, poczem zbiegł.

Petersburg, 27 grudnia. (Tel. pr.) Projekt samorządu miejskiego w Królestwie przyjdzie po Nowym Roku st. st. pod obrady komisji. Obrady przeciągną się długo, gdyż zgłoszono mnóstwo poprawek.

Petersburg, 27 grudnia. Duma obradowała w dalszym ciągu nad oświadczeniem prezydenta ministrów.

P. Milukow oświadczył, że musi bronić dyplomacyi rosyjskiej. Sazonow nie powtórzył błędów lwolskiego, który Rosyję odosobnił. Stanowisko Sazonowa zostało silnie poparte przez mocarstwa trójporozumienia i tworzy podstawę obecnej polityki zagranicznej. Chwila najważniejsza w przesileniu już minęła. Zatarg austro-serbski jest na drodze do pokojowego załatwienia. Chociaż Serbia nie otrzyma wszystkiego, to jednak dostaje wiele. Stronnictwo kadetów nie chce wojny. Nie wolno prowadzić na rzeź chłopów rosyjskich dla interesów, które nie dotykają bezpośrednio Rosyi. Nie chcemy wojny — powiada mowca — ale jej się nie boimy. Mowca w zupełności pochwala stanowisko oficjalnej dyplomacyi rosyjskiej, która ocaliła pokój. Chwila obecna jest — zdaniem mowcy — właściwa na uregulowanie sprawy Ormian.

Październikowiec Szydłowski powitał starania o pokojowe załatwienie zakłóceń, ale Rosyja powinna oświadczyć, że jest gotowa wszelkimi siłami poprzeć słuszne żądanie narodów bałkańskich.

Premier Kokowcew omawiał następnie różne kwestye polityki wewnętrznej i rzekł: Jakkolwiek różnice zdań o stosunkach wewnętrznych są wielkie, to jednak znikają one w osądzeniu spraw zagranicznych. Dowodzi to, że polityka, obrana przez cara, jest dobra i sprawiedliwa, gdyż jest uzasadniona historyczną tradycją państwa rosyjskiego. (Okłaski w centrum i wśród nacjonalistów).

Petersburg, 27 grudnia. (Tel. pr.) Dymisya Makarowa miała nastąpić wskutek nieporozumień pomiędzy nim a Kokowcewem. Na zbieg ostatniej wyborów miał wywieść zbyt silny nacisk. Stanowisko jego było już zresztą zachwiane wskutek wypadków lwolskich.

Petersburg, 27 grudnia. (Tel. pryw.). Wczoraj 350 posłów Dumy było u cara na audyencji, która trwała godzinę. Z powodu przybycia posłów zarządzono duże środki ostrożności, skonsygnowano wojsko, policję, ochranę.

Petersburg, 27 grudnia. (Tel. pryw.) Minister wojny Suchomlinow wyjechał do Lipska, celem wzięcia udziału w położeniu kamienia węgielnego pod pomnik bitwy z r. 1813.

Berlin, 27 grudnia. (Tel. pryw.). Ze wszystkich stron dochodzą wiadomości o burzach i śnieżycach, jakie szalały podczas Świąt. Na Pomorzu panował silny orkan. Z Hawru komunikują o uszkodzeniach okrętów na morzu Niemieckim i o zerwaniu połączeń telefonicznych między Anglią a Francją. Na wybrzeżu angielskiem wiele okrętów osiadło na mieliźnie.

Londyn, 27 grudnia. Król zaziębił się i lekko zaniemógł. Dziś ma się już lepiej.

Nowy Jork, 27 grudnia. (Tel. pr.) W Panamie wykonano zamach na b. prezydenta Stanów Zjednoczonych. Bomba rzucona zrujnowała sklep, ale Taft wyszedł bez szwanku.

Na Bałkanach.

Londyn, 27 grudnia. Do *Daily Telegraph* donoszą z Belgradu, że nadeszły tam prywatne depesze z Sofii powiadają, iż Bułgarya zawarła już z Turcyą w Konstantynopolu pokój na podstawie bezpośrednich rokowań gen. Sawowa. W kołach politycznych w Belgradzie nie wierzą tym doniesieniom.

Sofia, 27 grudnia. Król wydał rozkaz do armii, w którym nakazuje: ściśle przestrzeganie zarządzeń poczynionych przez rząd sanitarny w celu poprawy stanu zdrowia wojsk; odbywania codziennie ćwiczeń złączonych z wykładami o operacjach wojskowych Bułgarów i Turków, odbywania częstych zabaw przy udziale orkiestr muzycznych, aby podtrzymać wśród żołnierzy nastrój wesoly; przestrzeganie ściślejszej karności wśród wojsk, które powinny wszędzie ucho-

dzić za wzór porządku i legalności, chronić w równej mierze życie i mienie wszystkich obywateli bez różnicy religii i narodowości, oraz wstrzymać się od wszelkich wykroczeń, które mogłyby szkodzić powadze wojskowej i dobrej sławie Bułgarów w oczach zagranicy.

Konstantynopol, 27 grudnia. Założono tu Towarzystwo do zbierania dokumentów w sprawie okrucieństw, popełnianych przez armie lub bandy bałkańskie. Towarzystwo dokumenty te ogłosi w formie książki czarno-czerwonej i rozpowszechni je po całym świecie.

Konstantynopol, 27 grudnia. Wczoraj było tu 34 nowych wypadków cholery, z których 5 zakończyło się śmiercią. Prócz tego zmarło 16 osób, które dawniej zachorowały. Ogółem dotychczas było 2228 wypadków cholery a 1107 wypadków śmierci.

Konstantynopol, 27 grudnia. Kanonierka turecka zabrała dziewięć żaglowców koło Kalikratin, wiozących żywność dla armii bułgarskiej.

Konstantynopol, 27 grudnia. (Tel. pryw.). Turcy pokonali Greków pod Janiną i odrzucili ich na Leuros. Wojska tureckie są nękanie przez bandy bułgarskie i greckie.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 grudnia 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 624 50. Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 810 50. Akcje Anglobanku 324 25. Akcje Unionbanku 591 —. Akcje Landerbanku 515 —. Akcje Bankvereinu 515 —. Akcje Bodencredit 1204 —. Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 636 —. Akcje kolei państwowych 710 —. Akcje kolei Południowej 102 —. Akcje kolei Elbethal — —. Akcje kolei Północnej 4910 —. Akcje kolei czerniowieckiej — —. Akcje Alpiny 1060 50. Akcje Rima Muranyi 729 —. Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3485 —. Akcje Fabryki broni 959 —. Akcje Tureckie tytoniowe 293 —. Akcje Galicyjsko-karpacciego Towarzystwa naftowego 810 —. Obligacje węgierskiej indemnizacji — —. Renta majowa 85 80. Austriacka Renta koronowa 85 95. Węgierska Renta koronowa 85 —. 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego — —. 4 pre. Listy Banku hipotecznego — —. 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego — —. 5-pięć Listy Banku hipotecznego — —.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Cukiernia Władysława Podhalicza

Lwów — ulica Akademicka 6 i Hetmańska 10
— — poleca znakomite pieczywo świąteczne i torty. — —
Zamówienia z prowincyi skutecznie się odwrotną pocztą.

NADESŁANE.

Świeżo opuściła prasę **Księga Pamiątkowa**

Ku uczczeniu setnej rocznicy urodzin
Zygmunta Krasieńskiego
ze słowem wstępem Ignacego Dembowskiego.
Układ przeprowadził Wiktor Hahn.
We Lwowie 1912. Nakładem c. k. Rady szkolnej
Kraj. Gubrynowicz i Syn. Trzy duże tomy 8-vo, za-
wierające przeszło 120 arkuszy druku. Do nabycia
we wszystkich księgarniach. Cena 15 koron.
Czysty dochód na rzecz Towarzystwa literackiego im.
Adama Mickiewicza we Lwowie.

Poszukuje się kupna
Starych mebli mahoniowych
w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“.
Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

BILETY do wagonów sy- pialnych w kraju i zagranicą

wydaje **Biuro miastowe**
C. k. Kolei Państwowych we Lwowie
St. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana 9)
o b e c n i e
ul. Jagiellońska Nr. 3.
— 234. — Telefon — 234. —
Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Dr. Flora Mira Ogórek - Pankowa
specjalistka chorób kobiecych i wewnętrznych
powróciła i ordynuje od 11-12 i 3-4 po połud.
ul. Senatorska 11, I. p. telef. 494.

„HELIOS“ KINOTEATR ARTYSTYCZNY

przy ulicy Grodeckiej 2.
Przedstawienia codziennie
od godz. 4 do 10.
Ceny miejsc: od 20 h. do 1 kor.
Program tylko dwa dni 28 i 29 grudnia.
1. Oxfort przeciw Cowburgowi. Trik
sportowy. — 2. Nowoczesna hodowla
drobiu. — 3. Obiad Polidora. Farsa
4. Dziad Mróz. Legenda o dziadku
gwiazdorze. Obraz z polskimi napisami.
— 5. Pamiątki historyczne okolic
Neapolu. — 6. Pifke obróćcą. Humo-

reska. — 7. Córka grzesznica. Stara
legenda wenecka. Obraz pięknie kolo-
rowany z polskimi napisami. — 8.
Zemsta Kinematografu. Satyra. — 9.
Film wojenny Nr. 9. Walki Tur-
ków z Grekami po zawarciu rozejmu
z Bułgarami.

Fryzjerka MARYA LECHOWA

poleca P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego I. 23.
Przyjechali do Lwowa
dnia 27 grudnia 1912.
Hotel Georgea. Pp.: K. hr. Drohojow-
ski z Tutkowiec, Z. Horodyński z Zbydniowa.
Hotel Europejski. Pp.: M. Abłamowicz
z Truskawca, W. Strawiński z Mostów.
Hotel Saski. P. W. Weissman z Łu-
czan.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 27 grudnia 1912.

Waluta koronowa	
placą	žadają
I. Akcje za sztukę.	
(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	633— 643—
Banku galic. dla handlu i przem.	
po 200 zł.	385— 395—
Kolei Lwów-Czerniowce-Jassy po	
200 zł. w. a. w srebro	507— 514—
Fabryki wagonów w Sanoku po	
500 koron	465— 475—
II. Listy zastawne za 100 koron.	
(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylo-	
sował z 10 pr. prem.	— —
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los	
w 50 l.	91-30 92—
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los	
w 60 l.	88— 83-70
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	
	93-30 94—
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	
	87-30 88—
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	
	94— 94-70
Banku gal. dla handlu i przem.	
w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	91-50 92-20
Zemlany Bank hipoteczny Lwów.	
	92— 92-70
1) Tow. kredyt. galic. ziem. 4 pr.	
(pierwsza emisja)	95-50 —
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los	
w 4 1/2 l.	90-50 —
1) Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr.	
los w 56 l.	84-70 85-40
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2 los. 52 l.	
	93-50 94-20
III. Oblig. za 100 koron.	
(bez kuponu bieżącego)	
Galic. fund. propin. 4 pr.	96-70 97-40
Bukow. fund. propin. 5 pr.	— —
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	91-50 92-20
Komun. Banku kraj. 4 pr. (4 em.)	82-30 83—
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	82-30 83—
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	84-30 85—
z r. 1908	82— 82-70
1) „ miasta Lwowa 4 pr.	79-80 80-50
z r. 1908	86-30 87—
1) „ Krakowa.	82— 82-70
IV. Monety.	
Dukat cesarski	11-40 11-55
20 frankówka	19-18 19-33
100 rubli rosyjskich srebrnych	252— 254—
100 „ papierowych	255-30 255—
100 marek niemieckich	118-10 118-50

1) Kupony opłacają 1 1/2% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 24 grudnia 1912.

A. Ogólny dług państwa.	
placą	žadają
Jednolity dług państwa w banknot.	
maj-listopad	85-70 85-90
styczeń-lipiec	85-60 85-80
Jednolity dług państwa w srebrze	
lut-y-sierpień	87-85 88-05
kwiecień-październik	87-85 88-05
z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1530— 1590—
z r. 1860 po 100 zł. 4 pr.	438— 450—
z r. 1864 po 100 zł.	636— 643—
z r. 1864 po 50 zł.	315— 327—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa	
reprezentowanych krajów koronnych).	
Austr. renta złota wolna od podatku	
za 100 zł. 4 pr.	107-90 108-10
Austr. renta w wal. kor. wolna od	
podatku 4 pr.	85-80 86—
C. Obligacje kolejowe.	
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	85-75 86-75
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne	
od podatku za 100 zł. 4 pr.	105-30 106-30
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za	
100 zł. 5 1/2 pr.	108-25 109-25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.	
(ostempl. akcje)	85-90 86-90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron.	
wolne od podatku 4 pr.	85-75 86-75
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk.	
5 1/2 pr. (ostempl. akcje)	429-60 430-60
Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).	
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	101-80 103-50
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120-75 —
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i	
5000 zł. 4 pr.	88-50 89-50
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za	
400 kor. 4 pr.	88-50 89-50
Kol. bukowskijskiej lokalnej za 400	
kor. 4 pr.	85-50 86-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.	
z r. 1886, 4 pr.	91-40 92-40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.	
z r. 1887, 4 pr. (ar.)	91— 92—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.	
z r. 1887, 4 pr.	91— 92—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.	
z r. 1888, 4 pr.	91-50 92-45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.	
z r. 1891, 4 pr.	91-50 92-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.	
z r. 1898, 4 pr.	91-25 92-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.	
z r. 1904, 4 pr.	90-75 91-75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	86-50 87-50

Koronowa waluta.	
placą	žadają
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku	
1894 4 pr.	85-75 86-75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammer-	
gut) za 400 M. 4 pr.	110— 111—
D. Dług państwa (krajów korony	
węgierskiej).	
Węg. złota renta 4 pr.	104-70 104-90
z wal. kor. 4 pr.	85-05 85-25
z wal. kor. 4 pr. (200 kor.)	422— 434—
z wal. kor. 50 zł. (100 kor.)	209— 221—
z wal. kor. 50 zł. (100 kor.)	224— 226—
E. Obligacje indemnizacyjne.	
Węgier za 100 zł. 4 pr.	87-10 88-10
Kroacyi i Sławonii	85-75 86-75
F. Inne publiczne pożyczki.	
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99-75 100-75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los	
za 200 kor. 4 pr.	83-50 84-50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	84-25 85-25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96-30 97-30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896	
4 pr.	79-25 80—
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	111-50 121-50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	215-50 218-50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne	
za 100 zł. nom.	
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264— 276—
z r. 1889 3 pr.	251— 263—
Banku Galicyjskiego dla handlu i	
przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	93— 94—
Bukow. zakład kred. ziem. los 5 pr.	99— 100—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	84-75 85-75
z r. 1887, 4 pr. los 41 l.	90-75 91-75
z r. 1887, 4 pr. starsze	96-20 97-20
z r. 1887, 4 pr. 52 let.	93— 94—
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94-25 95-25
Gal. aka. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	91-50 92-50
z r. 1887, 4 pr. 50 l. 4 1/2 pr.	91-50 92-50
z r. 1887, 4 pr. 60 l. 4 pr.	83— 84—
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomerji	
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	92— 93—
Banku krajowego oblig. komun. 3	
emisja 42 lat 4 1/2 pr.	91-50 92-50
Banku kr. obl. kol. żel. 5 1/2 l. 4 pr.	83— 84—
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	92— 93—
z r. 1887, 4 pr.	92— 93—
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa	
za 100 zł. nom.	
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884	79-50 80-50
Kolej Lwów-Czerniowce z r. 1884 za	
200 zlr. 4 pr.	85-50 86-50
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zlr.	
5 pr.	99-75 100-75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400	
i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	111-50 112-50
Tow. żegl. parow. po Dunaju em.	
z r. 1886 4 pr.	112— 113—

Koronowa waluta.	
placą	žadają
I. Losy (za sztukę).	
Budapeszteńskie (Basilika) 5 zlr.	26-50 32-50
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zlr.	475— 487—
Clary 40 zlr. m. k.	200— 220—
Pożyczka miasta Lublany 20 zlr.	69-50 75-50
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 zlr.	52— 58—
z wal. kor. 5 zlr.	32— 38—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zlr.	80— 86—
J. Akcje Banków (za sztukę).	
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	325-50 326-50
Gal. banku dla han. i przem. 200 zlr.	388— 392—
Pesz. Banku handlu i przem.	3708— 3720—
Zakł. kred. dla handlu 500 zlr.	617-50 618-50
Węg. Banku kredyt. 200 zlr.	802— 803—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	751— 759—
Gal. banku hip. 200 zlr.	636— 640—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	507-50 508-50
z r. 1887, 4 pr.	209-50 210-50
z r. 1887, 4 pr.	585— 586—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	268-50 269-50
Zivnostenska banka 100 zlr.	286-50 287-50
K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.	
Bukow. kolei lok. aka. pierw. 200 zlr.	439— 445—
z r. 1887, 4 pr.	410— 420—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1233— 1243—
Kolei półn. Ces. Ferd. 1000 zlr. mk.	4810— 4850—
Lwów-Bełzec (aka. pierw.) 200 zlr.	388— 390—
Lwów-Czerniowce-Jassy 200 zł.	5— 516—
Lwów-Kleparów-Jaworów lokal.	
400 kor.	— — 305—
L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.	
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 zlr.	1040— 1041—
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 zlr.	3452— 3500—
Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zlr.	804— 809—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 zlr.	245— 250—
Galic. karpae. naft. Tow. 500 kor.	780— 790—
Schodniey 500 kor.	420— 430—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	289— 292-20
M. Weksle.	
Niemieckie Banki	118-20 118-40
Włoskie Banki	94-42 1/2 94-60
London za 100 funt. szt. 4 pr.	24-13 1/2 24-17 1/2
Paryż za 100 franków	95-87 1/2 96-05
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254— 254-75
Szwajcarskie Banki	95-32 1/2 95-50
N. Waluty.	
Dukat cesarski	11-44 11-49
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	— —
20-frankówka	19-16 19-19
20-markówka	23-60 23-66
Rosyjski półimperyal	— —
Niem. banknoty za 100 marek	118-22 1/2 118-42 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	94-50 94-70
Ruble	253-75 254-50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 598/12 (7) (16124 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Le na Fremdera, kupca w Krakowie, zastąpionego przez adw. dr. Langroda w Krakowie, odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie licytacyjnym, w biurze Nr. 2 w Niższej wyciąg katastralny, prokoly ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 26 września 1912.

G. Zl. E. VIII. 816/12 (8) (16153 3-3)
Versteigerungsdiedt.
Auf Betreiben der „Petrolea“ Actien Gesellschaft für Mineralöl-Industrie in Wien III. Invalidenstr. Nr. I vertreten durch dr. Ignatz Kornfeld, Hof- u. Gerichtsadvokaten in Wien findet am 16 Jänner 1913 mittags 10 Uhr bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 79 in Drohobycz die Versteigerung des im Bl. C. Post 34, 40, 50 u. 57 der E. Z. 748 des Grundbuches der Kat. Gemeinde Tustanowice zu Gunsten d. s. Max Stiebitz mit 27 Hundertteilen u. zu Gunsten des Albert Heise mit 20 Hundertteilen in Ansehung der Bauparzelle Nr. 178 u. der Gundparzellen Nr. 1834, 1835, 1836 u. 1837 in Tustanowice haftenden auf dem Pachtvertrage ddo. Drohobycz 9 Oktober 1906 Gz 6824 beruhenden vom 9 Oktober 1906 bis 13 März 1927 währenden Afterpachtrechtes behufs Aufsuchung, Gewinnung und Benutzung von Bergöl, Erdwachs und allen anderen nicht vorbehaltenen Mineralien sammt einem entsprechenden Antheile auf der Grube „Emil“ (47%) (Gesamtmfläche 30 a 54 m² Bahnstation Boryslaw-Tustanowice) sammt Zubehör, bestehend aus einem Bohrloche bis zur Tiefe von 1257 m. 10 cm., jedoch nur bis zur Tiefe von 1288 m. 22 cm. mit 6'

Röhren versehen, wie auch gehörigen Gebäuden, Maschinen, Kesseln, Reservoirs und anderen Bergwerkseinrichtungen und Geräthschaften.
Die zur Versteigerung gelangenden Rechte sind bezüglich der 27/100 Antheile des Max Stiebitz auf 71 955 K., das Zubehör auf 6860 K., bezüglich der 20/100 Antheile des Albert Heise mit 53 300 K. das Zubehör auf 508 1/2 K bewertet.
Das geringste Gebot beträgt bezüglich der 27% Antheile des Max Stiebitz 26,271 K. 66 H., bezüglich der 20/100 Antheile des Albert Heise 19.460 K. 66 H., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.
Die Versteigerungsbedingungen welche zugleich genehmigt werden und die auf die Liegenschaften sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs - Hypotekenauszug, Katastersauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kaufstücken bei der unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 8 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.
Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens in anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung Ten...

larny, wyciąg katastralny, prokoly ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów, wykazu hipotecznego dla wzmiankowanych nieruchomości.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 26 września 1912.

gesellschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch d esem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abt. VIII. Drohobycz, am 30 November 1912.

L. cz. E. 496/12 (7) (16118 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anastazy Gulowatej, zastąpionej przez adw. dr. Raabego, odbędzie się dnia 22 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja realności lwh. 796 kg. Czyżyków.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 1436 kor., względnie po potrąceniu wartości służebności na 1376 koron.

Najniższa cena wynosi 917 kor. 33 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy. Winniki, dnia 12 września 1912.

L. cz. E. VIII. 4150/11 (16154 3-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eliasza Klinghoffera, kupca w Borysławiu, zastąpionego przez dr. Arnolda Segala, adwokata w Drohobyczu, odbędzie się dnia 16 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79 w Drohobyczu licytacja pół naftowych Wallenrod I i Wallenrod II. objętych lwh. 177 i 182 ts. księgi naftowej wraz z kopalnią oleju skalnego pod firmą „Mamecia“ (obszar 39 ar. 75 m² — stacja kolei Borysław Tustanowice) wraz z przynależnościami, składającymi się z otworu świdrowego do głębokości około 1300 metrów zarurowanego do głębokości 1169 metrów rurami 6 calowymi, tudzież potrzebnych budynków, maszyn, kotłów, zbiorników, urządzeń i narzędzi kopalnianych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione na 300.000 kor., przynależności zaś na 17.620 kor.

Najniższa cena wynosi 105.873 kor. 43 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 83.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII. Drohobycz, dnia 30 listopada 1912.

(16210 2-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie ul. Podlewskiego 1. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacje:

Poniedziałek 30 grudnia 1912 od 9 do 12 godz. przed południem: garderoba damska, waliza, kapelusze damski, 3 beczki kwaszonych ogórków, 4 kupony materii, fortepian, towary łokciowe, kasa ogniowatwa, tytonierka srebrna, pierścienek i łańcuszek męski złoty, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Wtorek 31 grudnia 1912 od 9 do 12 godz. przed południem: 55 sztuk resztek sukien, fortepian, kasa ogniowatwa, różne towary łokciowe i płótna, maszyna do pisania, prasa do kopiowania, ma-

szyna do mydła, kasa, papier, towary galanteryjne, bławatne i łokciowe oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sobota 4 stycznia 1913 od 4 do 8 godziny wieczorem: urządzenie sklepu, obuwie, dywany perskie, obrazy olejne, fortepian, kasa ogniowatwa oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sprzedacę mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 23 grudnia 1912.

L. cz. E. 489/12 (6) (16164) Edykt licytacyjny.

W dniu 18 stycznia 1913 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tut. w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 473 gminy Krościenko objętej, wraz z przynależnościami, składającymi się z 13 drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1520 kor., przynależności zaś na 13 kor.

Najniższa cena wynosi 1022 kor. Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Krościenko, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. E. 1216/12 (16113) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Walczaka w Wadowicach górnych odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja połowy realności lwh. 605 gm. Radomyśl wielki.

Sprzedacę mającą część realności oceniona jest na 2304 kor. 41 hal.

Najniższa cena wynosi 1536 kor. 27 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Protokół ocenienia i inne dokumenta odnoszące się do tej realności przeglądane można podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 8.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Radomyśl wielki, 27 listopada 1912.

L. cz. E. 2634/9 (75) (16197) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dory Korkis, zastąpionej przez adw. dr. Grünsteina, odbędzie się dnia 23 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja całych realności lwh. 185, 637, 956, 96, 324, 190, 325, 494, 736, 2/3 części realności lwh. 148 i połowy realności lwh. 462 gm. Nowosielec.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na: ad 1. kwotę 673 kor., ad 2. kwotę 1216 kor., ad 3. kwotę 96 kor., ad 4. kwotę 13.850 kor., ad 5. kwotę 2632 kor., ad 6. kwotę 9455 kor., ad 7. kwotę 593 kor., ad 8. kwotę 417 kor., ad 9. kwotę 70 kor., ad 10. kwotę 5354 kor., ad 11. kwotę 3284 kor., przynależności zaś na 1673 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 424 kor. 67 hal., ad 2. kwotę 810 kor. 67 hal., ad 3. kwotę 64 kor., ad 4. kwotę 9233 kor. 34 hal., ad 5. kwotę 1754 kor. 67 hal., ad 6. kwotę 6303 kor. 34 hal., ad 7. 395 kor. 34 hal., ad 8. kwotę 273 kor., ad 9. kwotę 180 kor., ad 10. kwotę 2379 kor. 46 hal., ad 11. kwotę 1094 kor. 67 hal. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. II. Chodorów, dnia 7 grudnia 1912.

L. cz. E. 1310/12 (7) (15994 1-2) Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku, zastąpionego przez adw. dr. Bośniackiego i adw. dr. Gawła w Sanoku, odbędzie się dnia 13 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 licytacja realności obj. lwh. 373 gm. m. Sanok pod Nr. d. 211 i 212 wraz z przynależnościami, składającymi się, opisanymi i ocenionymi w ts. protokole z 14 maja 1912 E. 1310/12.

Nieruchomość powyższa wystawiona na

licytację, jest oceniona na 114.803 koron 96 hal., łącznie z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 57.401 kor. 98 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sanok, dnia 10 listopada 1912.

L. cz. E. 2775-2797/12 (16297) Edykt licytacyjny.

Wskutek tus. uchwały z dnia 30 listopada 1912 E. 2775-2797/12 sprzedane będą w drodze publicznej licytacji dnia 27 grudnia 1912 godz. 9 przed południem w Chorostkowie:

4 1/2 stert żyta około 500 kóp, 1 1/2 stert jęczmienia, około 340 kóp, około 300 kóp owsa, w dalszym ciągu na folwarku „Korezunek“, 27 koni roboczych, 6 krów i 4 jałówki, wreszcie inwentarz martwy i sprzęty domowe; dnia 30 grudnia 1912 godz. 10 przed południem w Myszkowcach w lesie: 20 łątrów drzewa dębowego, około 100 dębów (zrąbanych), około 15 kóp dragowiny, 11 m² drzewa opałowego dębowego, 10 m² drzewa opałowego osikowego, 4 kupki gałęzi.

Przedmioty wyżej wyszczególnione można oglądać dnia 27 grudnia 1912 między 8 a 9 w Chorostkowie, względnie na folwarku „Korezunek“, zaś dnia 30 grudnia 1912 między 9 a 10 przed południem w Myszkowcach w lesie.

C. k. Sąd powiatowy. Kopyczyńce, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. E. 2240/12 (7) (16140 1-2) Edykt licytacyjny.

Odbędzie się dnia 16 stycznia 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Sanoku licytacja 1/10 części realności objętej lwh. 400 gm. Posada olchowska, składającej się z par. gr. lkat. 1108/2, 1109/2, 1110/2, 1111/2, opisanej w ts. protokole z 30 lipca 1912 c. 2240/12.

Nieruchomość tej 1/10 części wystawiona na licytację jest oceniona na 242 kor. 17 1/2 hal., z utrzymaniem dożywocia 1/12 części na rzecz Katarzyny Bogaczewicz.

Najniższa cena wynosi 161 kor. 46 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Sanok, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. 1964/12 (16195) W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o godzinie 4 po południu, sala 5, po myśli § 352 oc. i §§ 272-280 ces. pat. z 9 sierpnia 1854 Nr. 208 Dz. p. p. licytacja realności lwh. 1577 gm Buczacz obejmującej pgr. 2028/2, przedstawiającej wartość 4000 kor.

Najniższa oferta wynosi 4000 kor. Odnosne akta przejrzeć można w tut. sądzie.

C. k. Sąd powiatowy. Buczacz, 28 listopada 1912.

L. cz. E. 1341/12 (5) (15995 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszki Nartowskiej, Maryi Auffowej i Anieli Rychlikowej, zastąpionych przez adw. dr. Korna, odbędzie się dnia 10 stycznia 1913 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Wadowicach celem zniesienia współwłasności licytacja realności lwh. 87 ks. gr. gm. kat. Wadowice objętej.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 31.146 kor. 45 h. Najniższa cena wynosi 31.146 kor. 45 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Ponieważ licytacja następuje celem

zniesienia współwłasności, przeto prawa wierzycieli pozostają nietknięte.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Wadowice, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. E. 126/12 (5) (16220 1-3) Edykt licytacyjny.

Na żądanie Andrzeja Kotlińskiego w Podborcach, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 licytacja realności obj. wyk. hip. 1. 580, 635, 637 kg. Podborce.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione: ad 1. na 62 kor., ad 2. na 3034 kor. 27 hal., ad 3. na 65 kor. 75 h.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 41 kor. 33 hal., ad 2. 2022 kor. 85 hal., ad 3. 43 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Winniki, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. E. 3305/12 (4) (16311) Zobowiązana Parańska Perfecka w Litwinowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Werfa, odbędzie się dnia 21 stycznia 1913 o godz. 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. licytacja całej realności objętej lwh. 948 ks. gr. gminy kat. Litwinów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V. Podhajce, dnia 30 listopada 1912.

L. cz. E. 1734/12 (11) (16310) Edykt licytacyjny.

Na żądanie gminy Boków przez naczelnika gminy Jana Paszcaka w Bokowie, odbędzie się dnia 21 stycznia 1913 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. licytacja:

a) połowy realności obj. lwh. 23 gm. Boków,

b) całej realności obj. lwh. 23 gm. Boków wraz z przynależnościami co do realności ad b) składającymi się z 50 dębów grubych, 100 dębów średniej grubości, 74 drzew średnich różnego gatunku i krzaków, z których być może 4 m² drzewa opałowego.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione, a to: ad a) na 395 kor., ad b) na 2950 kor., przynależności zaś realności ad b) na 1156 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 296 kor. 25 hal., ad b) 3070 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, jeżeli wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 14 grudnia 1912.

L. cz. E. 1695/12 (5) (16201)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1913 godz. 9 z rana odbędzie się w biurze Nr 6 sądu tutejszego licytacja połowy realności lwh. 1348 gm. Zakopane.

Powyższą realność oceniono na 9186 koron.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 6124 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, jeżeli wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nowy Targ, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 660/12 (13) (16303 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Michała Dobryna i tow. w Mielnicy, odbędzie się dnia 28 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Mielnicy licytacja:

a) połowy realności lwh. 537 ks. gr. gm. Mielnica,

b) 28 części realności lwh. 1644 ks. gr. gm. Mielnica,

c) 28 części realności lwh. 1646 ks. gr. gm. Mielnica, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 1000 kor., ad b) na 550 kor., ad c) na 500 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 667 kor., ad b) 367 kor., ad c) 333 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już są wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem mał. Maryi Hałajko ustanawia się p. Teodora Pawluka, c. k. notaryusza w Mielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mielnica, dnia 20 grudnia 1912.

L. 5035/912 (16227 1-3)

Ogłoszenie licytacji.

Dnia 10 stycznia 1913 od godz. 10 do 12 w południe odbędzie się w tutejszym Urzędzie gminnym powtórna licytacja na budowę rzeźni gminnej.

Cena wywołania powyższej budowy wynosi 53 580 kor. 99 hal.

Przed rozpoczęciem licytacji obowiązani są licytanci złożyć wadium w wysokości 5 pr., zaś do pisemnych mają być dołączone.

Blisze warunki licytacyjne, kosztorys i plany można przegladnąć w tutejszym Urzędzie gminnym w godzinach urzędowych.

Busk, dnia 20 grudnia 1912.

L. cz. E. XVII. 2038/12 (23) (16222 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida Herscha Finklera i Abrahama Taubego, kupców we Lwowie, zastąpionych przez adwokata dr. A. Silbersteina we Lwowie, odbędzie się dnia 3 lutego 1913 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. XII., przy ulicy Bernsteina l. 10 licytacja realności obj. wyk. hip. l. 41/III. ks. gr. gm. m. Lwowa, wraz z przynależnościami, składającymi się z zamkniętej roletowych, drzwi, okien, żelaznej furtki, muszli wodociągowych, śmieciarki, dzwonka elektrycznego i kluczy.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 102 182 kor. 60 hal., przynależności zaś na 747 kor.

Najniższa oferta wynosi 51 464 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze O. XVII. przy ul. Bernsteina l. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, jeżeli wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. XVII.
Lwów, dnia 6 grudnia 1912.

L. cz. E. 2360/12 (6) (16151)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, licytacja 7/8 niewydziałonych części realności lwh. 72 ks. gr. gm. Chlebowice wielkie, Stefana i Franciszki Gryglewiczów własnych, a ocenionych na 2782 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1855 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. E. 370/12 (8) (16329)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, odbędzie się licytacja realności obj. lwh. 159 gm. Wereszyca Majdan.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 471 kor.

Najniższa cena wynosi 314 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w kancelarii O. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Janów, dnia 21 listopada 1912.

L. cz. E. 2028/12 (4) (16150)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1 licytacja realności lwh 74 ks. gr. gm. Lubieszka, ocenionej na 3920 kor., a z uwzględnieniem dożywocia na 2970 kor.

Najniższa cena wynosi 1980 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bóbrka, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. E. 2389/11 (4) (16315)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Roźniatowie licytacja realności lwh. 768 gm. Roźniatów, wraz z przynależnościami, składającymi się z drzewostanu jodłowego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1977 kor., przynależności zaś na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 1585 kor. 8 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, jeżeli wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Roźniatów, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 1056/11 (6) (16314)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Roźniatowie licytacja:

1. 6/7 części realności lwh. 322 gm. Roźniatów,

2. 6/7 części z połowy whl. 323 gm. Roźniatów,

3. całej lwh. 1192, wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, drewni i stodoły.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: 1. na 6762 kor. 85 hal., 2. na 205 kor. 34 hal., 3. na 1465 kor., przynależności zaś ad 1. na 3 kor., ad 2. na 2 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 4510 kor. 56 hal., ad 2. kwotę 188 kor. 24 hal., ad 3. kwotę 976 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, jeżeli wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Roźniatów, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 487/12 (5) (16313)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 stycznia 1913 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 odbędzie się w Roźniatowie licytacja:

1. całej realności obj. lwh. 3243 gm. Perehińsko,

2. całej realności obj. lwh. 637 gm. Perehińsko,

3. 1/4 części realności obj. lwh. 638 gm. Perehińsko wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, stajni, piwnicy, studni etc.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: 1. na 138 kor., 2. na 692 kor., 3. na 1350 kor. 75 hal., przynależności zaś ad 2. na 1392 kor., ad 3. na 52 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 92 kor., ad 2. 1389 kor. 32 hal., ad 3. 935 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwierdzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

nym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Roźniatów, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. E. 2538/12 (6) (16316)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Tarnobrzegu, odbędzie się dnia 7 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Rozwadowie licytacja realności lwh. 32 ks. gr. gm. Rozwadow wraz z przynależnościami, składającymi się z drabiny i kluczy.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 6500 kor., przynależności zaś na 6 kor.

Najniższa cena wynosi 3256 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rozwadow, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. E. 3315/12 (9) (16328)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Arona Dawida Taubera, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2 w domu Oczkowskiego na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja:

1. 1/4 realności lwh. 74 gm. Chrzanów stanowiących gospodarstwo wiejskie,

2. 3/56 realności lwh. 405 gm. Chrzanów, stanowiących gospodarstwo wiejskie,

3. 1/7 realności lwh. 591 gm. Chrzanów, stanowiących gospodarstwo wiejskie,

4. 1/14 realności lwh. 776 gm. Chrzanów, stanowiącej gospodarstwo wiejskie,

5. 12/252 realności lwh. 810 gm. Chrzanów, stanowiącej gospodarstwo wiejskie,

6. 96/6049 realności lwh. 1818 gm. Chrzanów, stanowiącej gospodarstwo wiejskie.

Wartość szacunkowa: ad 1. 258 kor. 14 hal., ad 2. 151 kor., ad 3. 140 kor. 48 hal., ad 4. 298 kor. 70 hal., ad 5. 30 kor., ad 6. 19 kor. 4 hal.

Najniższa oferta: ad 1. 178 kor. 78 h., ad 2. 100 kor. 66 hal., ad 3. 93 kor. 66 h., ad 4. 199 kor. 13 hal., ad 5. 20 kor., ad 6. 12 kor. 69 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Chrzanów, 22 listopada 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. Prez 3585 (16191 2-3)

Obwieszczenie.

P. prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamierzał na mocy § 301 proc. karnej dla I. zwyczajnej kadencji posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1913 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu, c. k. radę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Włodzimierza Kozickiego przewodniczącym, a c. k. wiceprezydenta Konstantego Onyszkiewicza, nadradę Konstantego Mirowskiego, radców Emiliana Kobrzyńskiego, dr. Maurycego Morgenrotha, Klemensa Zahradnika i Jana Curkowskiego zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencji rozpoczyna się dnia 3 lutego 1913 o godzinie 8 rano.

Prezydium c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 19 grudnia 1912.

L. cz. C. III. 25/12 (16309)

Edykt.

Przeciw Dmytrowi Żołohowi Pet., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Seidę Salpetra pozew o 220 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 grudnia 1912.

Celem przesłania praw pozwanego ustanawia się p. dr. Freudelisa adw. w Peceziżynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Peczeziżyna, dnia 18 grudnia 1912.

Kundmachung.

(16213)

Vom k. k. Ackerbauministerium wird bekanntgegeben, dass in den k. k. Staatsgestüthen Radautz und Piber die nachbenannten Pepinierehengste gegen nachbezeichnete Sprungtaxen während der Deckperiode 1913 zur Belegung von 10 Privatstuten zugelassen werden, und zwar:

Im k. k. Staatsgestüte Radautz:

Blocksberg englisch Vollblut, gezogen vom Herrn Georg Meichl, von Dunure a. d. Blondine v. Abonnet. Vater von Siegern. Gewinnssumme 157 190 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "
Galletto englisch Vollblut, gezogen vom Baron Rothschild, von Gallinule a. d. Anticant v. Merry Hampton.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "
Grey Melton englisch Vollblut, gezogen in Frankreich, von Chalet a. d. Miss Melton v. Melton. Vater von Siegern in Frankreich. Gewinnssumme 94 563 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "
Matschaker englisch Vollblut, gezogen vom Baron Gustav von Springer, v. Matchbox a. d. Elspeth v. Sterling. Gewinnssumme 100 480 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "
Star of Hanover englisch Vollblut, gezogen in Amerika von Hanover a. d. Star Actress v. Keadal. Vater von Siegern in England. Gewinnssumme 28 096 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "
Saxon englisch Vollblut, in Frankreich gezogen, von The Bard a. d. Shrine v. Clairvaux oder Isonomy. (Sieger im französischen Derby im Jahre 1901). Gewinnssumme 432 475 Francs. Vater von Siegern in Frankreich.	
deckt	Vollblutstuten zu 60 Kronen.
	Halbblutstuten zu 30 "
Trafalgar englisch Vollblut, gezogen vom Herrn Alexander von Jaross, v. Falb a. d. Topaze v. Duncan. Gewinnssumme 117 540 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "
Theseus englisch Vollblut, in Deutschland gezogen, von Gouverneur a. d. Titsey v. Orion. Gewinnssumme 7140 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 20 Kronen.
	Halbblutstuten zu 10 "
Wombwell englisch Vollblut, gezogen in England, von Isinglass a. d. Mrs. Butterwick v. St. Simon. Vater von Siegern. Gewinnssumme 73 584 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "
Hermite Originalaraber von einem Original-Araberhengsten aus einer Original-Araberstute. Decktaxe 20 Kronen.	
Marzouk Originalaraber v. Shimsr a. d. Al Hai. Decktaxe 20 Kronen.	

Im k. k. Staatsgestüte Piber:

Carabas englisch Vollblut, gezogen beim Baron Gustav Springer, von Carbine a. d. Dolly Watts v. St. Frusquin. Gewinnssumme 56 670 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "
Dealer englisch Vollblut, gezogen vom Baron Gustav Springer, von Santry a. d. Dear-Lady v. Lades (Sieger im österreichischen Derby im Jahre 1911). Gewinnssumme 103 260 K.	
deckt	Vollblutstuten zu 40 Kronen.
	Halbblutstuten zu 20 "

Die Anmeldungen von Stuten zu diesen einzelnen Hengsten sind bis 1 Februar beim betreffenden Staatsgestüte einzubringen. Die nach Verlauf dieser Anmeldefrist angemeldeten Stuten werden nach der Reihenfolge der Anmeldung angenommen.
Die Wartung der Stuten muss durch eigene Leute besorgt werden.
Für die Verpflegung der Stuten werden nachstehende Gebühren berechnet, und zwar:
Für eine gute Stute per Tag 2 K,
für eine tragende Stute per Tag 2 K 50 h,
für eine Stute mit Fohlen per Tag 3 K.
Für tierärztliche Behandlung, ferner Instandhaltung der Hufe und Beschlag wird für jede Stute ein Pauschal von 10 K angerechnet.
Ausser dem Sprunggelde sind für jede Stute 10 K für die Mannschaft des Gestütes zu erlegen.
Alle sonst etwa erwünschten weiteren Auskünfte werden durch das betreffende k. k. Staatsgestüt bereitwilligst erteilt.
Wien, im Dezember 1912.

Vom k. k. Ackerbauministerium.

L. cz. C. I. 1168/12 (1) (16498)	Ed y k t.
Przeciw Jęfremowi Maradynie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kopyczyńcach przez Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Husiatynie pozw o 450 kor.	
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 28 grudnia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. 6.	
Celem strzeżenia praw niewiadomego ustanawia się p. Tomka Maradyna w Chłopówce, kuratorem.	
Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.	
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I Kopyczyńce, dnia 14 grudnia 1912.	
L. cz. Cg. J. 557/12 (1) (16215)	Ed y k t.
Przeciw Iwanowi Sopotyk Andrija, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Ko-	

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Lipę Freudel'sa adw. w Peczenizynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Peczenizyn, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 767/12 (1) (16282)

Ed y k t.

Przeciw Leonowi Guła z Nagórzanek, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Abrahama Preschla w Jagielnicy pozw o 242 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 2 stycznia 1912 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 25

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Leona Guły ustanawia się p. dr. Widra'a adw. w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Czortków, dnia 18 grudnia 1912.

L. cz. Cg. I. 634/12 (3) (16120)

Przeciw nieobecnemu Józefowi Landau przedtem w Zloczowie, wniósł Nowy przemyski młyn parowy Frenkel i Ska w Przemysłu przez adw. dr. Gansa w Przemysłu skargę o 1615 kor.

Pierwszą audyencyę wyznaczono na dzień 30 grudnia 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 12.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem adw. dr. Nord w Przemysłu będzie go zastępywał, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd obwodowy. Przemysł, dnia 16 grudnia 1912.

L. cz. C. I. 483/12 (1) (15996)

Ed y k t.

Przeciw Janowi Jasińskiemu z Hukwnik, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Władysława Rudawskiego pozw o 340 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 3 stycznia 1913 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Jana Jasińskiego ustanawia się p. adw. dr. Herza w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Dobromil, dnia 13 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 748/12 (3) (16001)

Ed y k t.

Przeciw Abrahamowi Eberowi i Simchy Schönkerom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Jonesa Samuela Selingera pozw o 201 kor. 62 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 stycznia 1913 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Abrahama Ebera i Simchy Schönkerów ustanawia się p. Rudolfa Haberfelda w Oświęcimiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Ebera i Simchy Schönkerów w rzeczonyj sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Oświęcim, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. C. II. 356/12 (3) (16296)

Ed y k t.

Przeciw niewiadomej z miejsca pobytu Antoninie Małodobrej i Marcinowi Małodobremu w Broklynie wniósł Jakób Małyk w Jastkowicach przez pełnomocnika adw. dr. Jana Jaroszewskiego w Rozwadowie skargę o 785 kor. zpn.

Rozprawa odbędzie się dnia 31 grudnia 1912 o g. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 10

Celem strzeżenia praw pozwaney Antoniny Małodobrej ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Feuersteina w Kolbuszowej i poleca się mu, by praw swej kurandki sumiennie strzegł i bronił, dopokąd ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Kolbuszowa, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. Cg. I. 413/12 (2) (16032)

Ed y k t.

Przeciw Osiasowi Abrahamowi Schönbachowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do sądu tut. przez Sielecki młyn parowy Jan Bielawski i Ska w Przemysłu pozw o zapłatę sumy 2197 kor. 50 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 listopada 1912 do Cg. I. 413/12 (2).

Celem strzeżenia praw pozwanego Osiasa Abrahama Schönbacha ustanawia się dlań w sporze tym kuratorem adw. dr. Ornsteina w Sanoku.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Sanok, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. C. III. 676/12 (1) (16320)

Ed y k t.

Przeciw Agacie Smykla z Knapów, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Abrahama Chaima pozw o deklaracyę zdolną do uregulowania stanu hipotecznego realności lwh. 114 gm. Knapy objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do I. rozprawy procesowej na dzień 28 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw powyższej ustanawia się p. adw. dr. Surowieckiego w Tarnobrzegu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Tarnobrzeg, dnia 8 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 661/12, C. II. 662/12 (1) (16216)

Ed y k t.

Przeciw Semanowi Kocurowi z Huty wysowskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Maryę z Romanów Kocurową w Hucie wysowskiej pozw o zapłatę kwoty 1000 kor. zpn. i kwoty 800 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Msurycego Sterna adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Gorlice, dnia 17 grudnia 1912.

L. cz. C. VII. 544/12 (1) (16295)

Ed y k t.

Przeciw Maksymowi Kurnykowi synowi Fedia z Podmichala, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Stefana Andrijowa syna Józefa pozw o 380 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 23 grudnia 1912 o godz. 8 rano, b. Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. adw. dr. Rosenbauma w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maksyma Kurnyka syna Fedia w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII. Kałusz, dnia 22 listopada 1912.

L. cz. C. II. 1048/12 (16290)

Ed y k t.

Przeciw Löwiemu Krämerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Aboscha Kofflera z Delatyna pozw o zapłatę 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 10 grudnia 1912 wyznaczono rozprawę na dzień 31 grudnia 1912 o g. 8 rano w tut. sądzie, b. Nr. 14.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Löwiego Krämera ustanawia się p. dr. Rathausera adw. w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Delatyna, dnia 10 grudnia 1912.

L. cz. C. VI. 860/12 (16289)

Edykt.

Przeciw Salomonowi Tagerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Delatynie przez Mosesa Komornika z Delatyna pozew o zapłatę kwoty 600 kor.

Na podstawie pozwu z dnia 13 grudnia 1912 wyznaczono rozprawę na dzień 31 grudnia 1912 o godz. 12 w poł., b. Nr. 6.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Salamona Tagera ustanawia się p. dr. Bathausera adw. w Delatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Delatyn, dnia 13 grudnia 1912.

L. Prez. 17.734.12 (13 N. M.) (16075)

Ogłoszenie.

C. k. notaryusz Józef Grodyński ustąpi z dotychczasowego urzędu w Niepołomicach dnia 31 grudnia 1912, a rozpocznie urzędowanie w Krakowie dnia 1 stycznia 1913.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 18 grudnia 1912.

(16208 1-3)

Ogłoszenie.

P. dr. Franciszek Ochendusko adwokat w Drohobyczu, zgłosił zamiar przesiedlenia się do Krosna.

Z Wydziału Izby adwokatów.
Sambor, dnia 8 grudnia 1912.

L. cz. Ne. I. 307/12 (1) (16193 1-3)

Edykt.

W krakowskim Sądzie powiatowym karnym znajdują się przedmioty, oraz pieniądze uzyskane ze sprzedaży rzeczy, które nie mogły być nadal przechowane, pochodzące ze spraw niżej wyszczególnionych.

W myśl §§ 377, 379 p. k. wzywa się nieznanych sądowi właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego edyktu w sądzie tut. się zgłosili i prawa własności do tych rzeczy względnie pieniędzy pochodzących ze sprzedaży tychże wykazali; w przeciwnym bowiem razie uzyskana ze sprzedaży kwota będzie oddana państwowemu ogólnemu Zarządowi kasowemu.

U. I. 370/11 — 75 hal. za dywan,
U. I. 1317/11 — 12 kor. za koc pluszowy,

U. II. 2484/10 — 8 kor. 50 hal. za torbę, fartuch, 2 kawałki satyny, sznury, nici, szeroki, tasiemkę itd.,
U. I. 257/11 — 7 kor. 40 hal. za pierścionek z brylantem,

U. I. 856/11 — 2 kor. za zegarek,
U. V. 212/12 — 5 kor. 10 hal. za pierścionek,

U. I. 1172/9 — 90 hal. za budzik,
U. IV. 1758/9 — 2 kor. 5 hal. za zegarek,

U. I. 1785 — 4 kor. za zegarek z dekwizką,

U. I. 2262/9 — 4 kor. 30 hal. za budzik szafkowy,
U. II. 925/10 — 6 kor. 90 hal. za papierośnicę tulska,

U. IV. 1298/11 — 1 kor. 50 hal. za zegarek niklowy,
U. V. 625/9 — 1 kor. 10 hal. za laskę,
U. V. 664/9 — 8 kor. 5 hal. za dwa kosze,

U. V. 1802/9 — 50 hal. za klucz do powozu,
U. I. 1792/10 — 20 hal. za beczkę z piwa,

U. I. 2110/10 — 1 kor. 30 hal. za chodnik,
U. V. 3/11 — 1 kor. 25 hal. za paczkę pieprzu,

U. I. 1114/11 — 3 kor. 50 hal. za żakiety, 2 kamizelki, chustkę;
U. I. 778/11 20 hal. za spodnie,
U. I. 1141/11 — 2 kor. za libelę,
U. V. 2046/11 — 40 hal. za drut i gwoździe,

U. I. 1787/11 — 1 kor. 70 hal. za 3 rogózki,
U. I. 1871/11 — 1 kor. za czajnik,
U. I. 65/12 — 20 hal. za szalik,
U. I. 191/12 — 1 kor. za lejce,
U. I. 1512/11 — 4 kor. 15 hal. za gęsi,

U. I. 840/12 — 2 kor. 85 hal. za kure,
U. I. 924/11 — 20 kor. za żakiety,
U. III. 657/11 — 1 kor. 70 hal. za chodnik,
U. I. 1529/11 — 2 kor. 30 hal. za koraliki,

U. II. 2313/11 — pierścionek złoty, pierścionek z nowego złota, zegarek srebrny damski, łańcuszek srebrny, 2 żakiety, 7 prześcieradeł, 3 łyżeczki srebrne,
U. I. 980/11 — obrączka złota,
U. VII. 95/12 — użędków srebrny damski,

U. VII. 2128/11 — szczyorky,
U. V. 1564/11 — 6 łyżeczek,
U. VII. 1235/10 — 2 zegarki z łańcuszkiem,
U. VII. 1386/11 — ołówek srebrny, szczyorky, 40 hal.,
U. I. 1529/11 — sznur koralowy,
U. III. 479/11 — brelok złoty,
U. III. 613/11 — broszka z imitacją brylantów,
U. III. 341/12 — lejce.

C. k. Sąd powiatowy karny, Oddział I.
Kraków, dnia 15 grudnia 1912.

L. cz. C. II. 757/12 (2) (16002)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Eberowi Schönkerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Szymona Koblera pozew o 540 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 8 stycznia 1913 o godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Abrahama Ebera Schönkera ustanawia się p. dr. Ludwika Gąsiorowskiego adw. w Oświęcimiu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Ebera Schönkera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 19 listopada 1912.

Konkurs.

Lwp. 1910/912 (16072 3-3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Skałacie rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Tarnorudzie, tudzież z siedzibą w Toustem.

Okręg sanitarny z siedzibą w Tarnorudzie obejmuje gminy i obszary dworskie: Tarnoruda, Czerniszówka, Orzechowiec, Kaczanówka, Iwanówka, Rożyska, Turówka, Faszczówka, Łuka mała, Kokoszyńce, Kozina i Stawki o ludności 16.261 dusz, zaś okręg sanitarny z siedzibą w Toustem obejmuje gminy i obszary dworskie: Touste, Borki małe, Dąbkowce, Kałaharówka, Kąt toustecki, Krasne, Nowosiółka grzymałowska, Przekalec, Raszówce, Sadzawki, Soroka i Wolica o ludności 12.974 dusz.

Do posady w Tarnorudzie przywiązana jest roczna płaca: 1400 kor. z Kasy Wydziału Rady powiatowej, 800 kor. z Kasy Wydziału krajowego, tytułem ryczałtu na objazdy, tudzież dobrowolny datok gmin Tarnoruda, Rożyska, Faszczówka i Turówka po 100 kor., zaś do posady w Toustem roczna płaca 1200 kor. i ryczałt na objazdy 600 kor.

Lekarz okręgowy tak w Tarnorudzie jak i w Toustem, będzie miał obowiązek utrzymywać aptekę domową, względnie postarać się w drodze własnej o odnośną komisyję zresztą obowiązany będzie do wykonywania czynności wymienionych w § 14 ustawy z 5 października 1906 Dz. u. kr. Nr. 148, jakoteż wydanej na tej podstawie instrukcyi.

Podania ostemplowane a zaopatrzone w alegata, przepisane postanowieniem § 7 powołanej wyżej ustawy, wnosić należy do Biura Wydziału Rady pow. w Skałacie do końca stycznia 1913. Posada ta nadana zostanie na rok pierwszy prowizorycznie, po czym nastąpi stabilizacja i prawo do emerytury.

Skałata, dnia 12 grudnia 1912.

Prezes Rady powiatowej.
M. Baworowski.

L. cz. Prez. 3583 (16190 2-3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Tarnopolu jest do obsadzenia posada dozorey więźniów z systemizowanymi pchorami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania do dnia 28 stycznia 1913 do Prezydium c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu.

Posada ta będzie przedewszystkiem nadaną kandydatowi wojskowemu, posiadającemu certyfikat.

Tarnopol, dnia 19 grudnia 1912.

L. cz. 19565 (16074 2-3)

Konkurs.

Na posadę starszego oficjaly kancelaryjnego w Sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 12 stycznia 1913.

Podania o powyższą ewentualnie w innym Sądzie oprócznie się mogącą posadę starszego oficjaly wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego.
Kraków, 19 grudnia 1912.

L. 2739/pr. (16212 1-3)

Konkurs.

Celem obsadzenia czterech posad c. k. strażników cywilno-policyjnych i dwóch posad dozoreów arestów policyjnych przy c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie z systemizowanymi poborami, rozpisuje się konkurs z terminem do 31 stycznia 1913 r.

Posady te, zastrzeżone w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872, nr. 60 Dz. p. p., w pierwszym rządzie dla wysłużonych podoficerów, zaopatrzonych w certyfikaty, nadane będą na razie prowizorycznie, a stabilizacja nastąpi po półrocznej zadawalającej służbie próbnej.

W braku kompetentów zaopatrzonych w certyfikaty, będą ewentualnie uwzględnieni podoficerowie wojskowi, względnie obrony krajowej, wykazujący się przynajmniej 6 letnią czynną służbą, o ile zresztą odpowiedzą innym przepisom służbowym.

Ubiegający się o te posady mają wnieść podanie do Prezydium c. k. Dyrekcji Policji w Krakowie za pośrednictwem swej władzy przełożonej, a jeżeli czynnie nie służą — bezpośrednio.

Do podania należy dołączyć świadectwo moralności i świadectwo fizycznego uzdolnienia, wydane lub potwierdzone przez c. k. lekarza rządowego, a wysłużeni podoficerowie certyfikaty potwierdzające ich uprawnienie.

Kandydaci na posady te mają również udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie, tudzież znajomość stosunków miejscowych.

Prezydium c. k. Dyrekcji Policji
w Krakowie.

Kraków, dnia 21 grudnia 1912.

C. k. Rada Rządu i Dyrektor Policji:
Flatau.

L. 19839. (16228 1-3)

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Jasle jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach oprócznie się mogącą posadę, do której mają pierwszeństwo wojskowi certyfikaty, wnosić należy do dnia 30 stycznia 1913 do Prezydium sądu obwodowego w Jasle.

Prezydium c. k. Sądu krajowego
wyższego.

Kraków, 23 grudnia 1912.

L. cz. G. B./51. (16299 1-3)

Konkurs.

C. k. sąd powiatowy w Liszkach przyjmie natychmiast obeznanego z hipoteką i piszącego na maszynie tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na czas potrzeby, najdalej jednak do końca grudnia 1913 za dziennym wynagrodzeniem po 2 kor. 50 hal.

Podania wnosić należy do dnia 8 stycznia 1913.

C. k. Sąd powiatowy.
Liszki, dnia 24 grudnia 1912.

L. Prez. 646/6 (12). (16318 1-3)

Sąd powiatowy w Skawinie przyjmie zaraz stałego pomocnika kancelaryjnego.

Pierwszeństwo mają egzaminowani, obznajomieni z prowadzeniem rejestrów i piszący na maszynie pisarskiej.

Podania należy wnieść do Naczelnictwa sądu do dnia 7 stycznia 1913.

Skawina, dnia 24 grudnia 1912.

L. 169316/II. (16331 1-3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Pohorcach obok Komarna z poborami 3 klasy 3 stopnia i ryczałtem 665 koron rocznie na służącego.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 3 stycznia 1913.

Lwów dnia 19 grudnia 1912.
C. k. Prezydent:
Wopatarni.

Upadłości.

L. cz. S. 7/12 (75 k. k.) (16202)

W konkursie masy konkursowej Zakładu kredytowego w Podhajcach, celem likwidacji i uprządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 11 stycznia 1913, wyznacza się audyencyę na dzień 13 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Podhajcach w biurze nr. 24.

Podhajce, dnia 8 grudnia 1912.
Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 38/12 (1) (16275 1-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izaka Rothsteina, nieprotokołowanego kupca w Skałacie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego Władysława Baldiniego w Skałacie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Chaima Leizora Gottfrieda, adwokata kraj. w Skałacie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 8 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Skałacie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami, jako wierzyciele konkursowi ażeby swe roszczenia, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Skałacie najdalej do dnia 15 lutego 1913, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 18 lutego 1913 godz. 4 po południu w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Skałacie, lub w pobliżu Skałata, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 23 grudnia 1912.

L. cz. S. 15/12 (1) (16132 3-3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Simona Knolla, kupca w Oknie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego Kaliszczaka w Horodence, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Bosakowskiego w Horodence.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 29 listopada 1912 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Horodence, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawiśł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Horodence najdalej do dnia 10 grudnia 1912, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 16 grudnia 1912 godzinie 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczają się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Horodence lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 15 listopada 1912.

G. Zl. S. 37/12 (1) (16093 3-3) Concurs edict.

Das k. k. Kreisgericht Tarnopol hat die Eröffnung des Concurses über das Vermögen der Henriette Hirschhorn, nicht protokollierten Schnittwarenhändlerin in Tarnopol Ringplatz Nr. 6 bewilligt.

Der k. k. Landesgerichtsrat Klemens Zahradnik wird zum Concurscommissar, Herr Dr. Viktor Nussbrecher, Landesadvocat in Tarnopol zum einstweiligen Masseverwalter bestellt.

Die Gläubiger werden aufgefordert, bis auf den 31 Dezember 1912 Nachmittags 4 Uhr, bei diesem Gerichte, Zimmer Nr. 8 anberaumten Tagung unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege über die Bestätigung des einstweilen bestellten oder die Ernennung eines anderen Masseverwalters und dessen Stellvertreters ihre Vorschläge zu erstatten und den Gläubigerausschuss zu wählen.

Ferner werden alle, die einen Anspruch als Concursgläubiger erheben wollen, aufgefordert, ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, bis 31 Jänner 1913 bei diesem Gerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Anmeldung und bei der auf den 6 Februar 1913 Nachmittags 4 Uhr ebendort anberaumten Liquidierungstagsatzung zur Liquidierung und Rangbestimmung zu bringen.

Gläubiger, welche die Anmeldefrist versäumen, haben die durch neue Einberufung der Gläubigerschaft und Prüfung der nachträglichen Anmeldung sowohl den einzelnen Gläubigern als der Masse verursachten Kosten zu tragen und bleiben von den auf Grund eines förmlichen Vertheilungsentwurfes bereits stattgehabten Vertheilungen ausgeschlossen.

Die bei der Liquidierungstagsatzung erscheinenden angemeldeten Gläubiger sind berechtigt, durch freie Wahl an Stelle des Masseverwalters, dessen Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubigerausschusses, die bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Die Liquidierungstagsatzung wird zugleich als Vergleichstagsatzung bestimmt.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden durch das Amtsblatt der „Gazeta Lwowska“ erfolgen.

Gläubiger, die nicht in Tarnopol oder in dessen Nähe wohnen, haben in der Anmeldung einen daselbst wohnhaften Bevollmächtigten zum Empfange der Zustellung zu benennen, widrigenfalls auf Antrag des Concurscommissars für sie auf ihre Gefahr und Kosten ein Zustellungsbevollmächtigter bestellt werden würde.

K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV. Tarnopol, am 17 Dezember 1912.

L. cz. S. 23/12 (1) (16138 3-3) Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku pp. Elkuny Reissa i Mendla Reissa, spółdzierzawców młyna strutyńskiego w Złoczowie zarejestrowanych pod firmą „Mendel Reiss i Elkuna Reiss“, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spółników.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Antoniego Dregiewiczza w Złoczowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Rotha, adwokata w Złoczowie.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 3 stycznia 1913, godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 10, przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie najdalej do dnia 18 stycznia 1913, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 21 stycznia 1913, godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki

i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Złoczowie, lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Złoczów, dnia 3 grudnia 1912.

L. cz. S. 58/12 (2) (16077 3-3) Edykt konkursowy.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku pana Chaima Grossingera, właściciela realności i kupca zarejestrowanego pod firmą Ch. Grossinger, skład węgla we Lwowie, ul. Kościuszki 2.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Józefa Dobiję, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adwokata dr. Kazimierza Romana Witkowskiego we Lwowie.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 3 stycznia 1913 godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 19 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy, lub zamianowania innego i jego zastępcy, oraz i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 28 stycznia 1913, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 4 lutego 1913 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów skutecznych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie prowadzone razem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII Lwów, dnia 19 grudnia 1912.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 260/12 (2) (16126) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść czasopisma „Pryka patskaja Rus“ Nr. 939 z dnia 12 grudnia 1912 w artykule:

1. „Angłeczany o Haltyckoj Rusy“ w ustępie od „Uniatske swiaszczernyky“ do „sebia podobnaho“ i

2. „Manyfestacyi lwowskoj russkoj mōłodeży“ od „Sobranie lwowskoj“ do „y sredstw“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k., uznal dokonana w dniu 16 grudnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 19 grudnia 1912.

L. Pr. 121/12 (2) (16086) Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd obwodowy w Przemyślu jako Trybunał dla spraw prasowych orzekł na mocy §§ 498 i 493 p. k., że cała treść artykułu umieszczonego w Nr. 89 czasopisma „Przegląd Przemyski“ z dnia 14 grudnia 1912 pod tytułem „Odezwa“, zawiera znamiona

zbrodni z § 58 c) 66 u. k., zatem usprawiedliwioną jest konfiskata tego Nr. 89 czasopisma „Przegląd Przemyski“ przez c. k. Prokuraturę Państwa zarządzone.

Wskutek tego zbrodniem jest dalsze jego rozpowszechnianie, a zabrany nakład ma być zniszczony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VIII. Przemyśl, dnia 18 grudnia 1912.

L. Pr. III. 162/12 (3) (16076) Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszony w Nr. 60 czasopisma „Nowy Humorysta“ z daty Kraków dnia 29 grudnia 1912 artykuł pod tytułem „Panna Stefcia“, zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III. Kraków, dnia 19 grudnia 1912.

L. cz. Pr. 259/12 (2) (16127) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratury Państwa, że treść zakwestyonowanych przez c. k. Dyrekcję policji we Lwowie dnia 17 września b. r. u Pawła Engberta broszur:

1. „Nasz czas w świetle biblijem“ nakładem Towarzystwa traktatowego w Rydze 1910, od „Ta przez Piotra“ do „podstaw chrześcijaństwa“;

2. „Drogowskazy Daniela do miasta świętego“ nakładem powyższego Towarzystwa 1909 w całej osnowie i

3. pisma ulotnego p. t.: „Podrabianie prawa Boskiego wyjaśnione“ bez miejsca druku i nakładu w całej osnowie — zawiera znamiona zbrodni z § 122 u. k. i występku z § 300 u. k., uznal dokonana w dniu 16 grudnia 1912 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 19 grudnia 1912.

Zl. 284 Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Wien hat mit dem Erkenntnis vom 7 Dezember 1912, Pr. 455/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 25 der periodischen Druckschrift: „Tesar“, 8 Jahrgang, vom 6 Dezember 1912, durch die im Artikel: „Pro mir mezi narody“ enthaltene Stelle von „A dnes stojime“ bis „rozsudek provedi“ auf Seite 3, Spalte 2, das Verbrechen nach § 58 c St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftierten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Presbergericht hat mit dem Erkenntnis vom 7 Dezember 1912, Pr. XXXV 452/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Die Sündflut“, 1. Jahrgang vom 6 November 1912, und zwar 1. durch die Stelle von „Die sexuelle“ bis „Saphismus bezeichnet“ (Seite 3, Spalte 3), des Artikels: „Konträre Sexualempfindung“; 2. durch das Gedicht: „Kurze Geschichte“ zur Gänze (Seite 3, Spalte 3); 3. durch die Stelle von „Dahingegen möchte ich“ bis „Tobjuchtsanfalle bekommt er“ (Seite 4, Spalte 1) des Artikels: „Der Sklave eines“; 4. durch die Stelle von „Die Mädchen mußten“ bis „Zuseherin bewohnen“ (Seite 5, Spalte 3) der Artikel: „Der Mädchenhandel in Wien“ bis „soziale Glend fein“ (Seite 7, Spalte 2 und 3) des Artikels: „Weil wir keine Kaninchen sind“ ad 1. bis 5. das Vergehen nach § 516 St. G. ad 5. außerdem das Vergehen nach § 305 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftierten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 Dezember 1912.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Presbergericht hat mit dem Erkenntnis vom 7 Dezember 1912, Pr. XXXV 453/12/3, auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nummer 23 der periodischen Druckschrift: „Fachblatt der Drechsler“, 23. Jahrgang, vom 5 Dezember 1912 durch die im Artikel: „Wer sind die Förderer der klerikalen Partei und Presse?“ enthaltene Stelle von nach „Gräfin Kolowrat“ bis zum Schlusse des Artikels (Seite 7, Spalte 1) das Verbrechen

nach § 6 St. G. begründe und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saftierten Exemplare erkannt.

Wien, am 7 Dezember 1912.

Das k. k. Oberlandesgericht in Graz hat mit dem Erkenntnis vom 6 Dezember 1912 D 283/12, die Weiterverbreitung der Nummer 332 der Zeitschrift: „Arbeiterwille“ vom 2 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Wie man in Deutschland über die deutschen nationalen Kriegshelger in „Österreich denkt!“ in der Stelle von „Seit etlichen Tagen“ bis „der einzige Unterhaltungsstoff“ nach Artikel IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Laibach hat mit dem Erkenntnis vom 7 Dezember 1912, Pr. VII 56/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Druzinski kolebar s slikami za navadno leto 1913“ Druckeri S. Blasnif's Nachfolger in Laibach, wegen der Stellen von „ker se je“ bis „tezke jece“ (Seite 44) und von „Da se pri nas tako“ bis „19 januarja“ (Seite 46) nach § 64 und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 6 Dezember 1912, Pr. 21/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Il Contadino“, II Jahrgang, herausgegeben in Rovereto am 5 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Il Comizio di Rovereto contra la guerra“ in den Stellen von „Per il primo“ bis „non ammazzare“, von „Perche mettere“ bis „si votano“ und von „E invece l'ordine“ bis „commandamento“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in Rovereto hat mit dem Erkenntnis vom 6 Dezember 1912, Pr. 20/12, die Weiterverbreitung der Nummer 95 der Zeitschrift: „Corriere del Lene“, XIX Jahrgang, herausgegeben in Rovereto vom 4 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Contro la guerra“ in der Stelle von „Bisessissimo“ bis „comandato (comandamento)“ nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Presbergericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Dezember 1912, Pr. I 563/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Zar“ vom 5 Dezember 1912 wegen des Artikels: „Frye s klerikaly“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Dezember 1912, Pr. I 562/12, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Cesky remesnik“ vom 3 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Podane interpelace“ bis „osud Turecka“ und von „V teto smutne“ bis „evropske valce“ des Artikels: „Politicky horizont“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Dezember 1912, Pr. I 564/12, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Casopis ceskych uradniku postovnich“ vom 1 Dezember 1912 wegen der Stellen von „Politicky zivot“ bis „lidu stravitelnejsim“ des Artikels: „Ven z pritmi.“ und von „Rakousko chce“ bis „mezi staty“ des Artikels: „Neposlednim...“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 6 Dezember 1912, Pr. I 569/12, die Weiterverbreitung der Nummer 97 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 4 Dezember 1912 wegen der Stelle von „Debata o prvni“ bis „jejich zajmy“ des Artikels: „Mezinarodni konference socialne demokraticke mladeze v Basileji“ nach § 300 und 305 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 Dezember 1912, Pr. I 568/12, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Mec“ vom 5 Dezember 1912 wegen der Stelle von „V Plzni vypaly“ bis „ze eviciste“ des Artikels: „Pate pres devate“ nach § 308 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 Dezember 1912, Pr. I 568/12, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Mec“ vom 5 Dezember 1912 wegen der Stelle von „V Plzni vypaly“ bis „ze eviciste“ des Artikels: „Pate pres devate“ nach § 308 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Presbergericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7 Dezember 1912, Pr. I 568/12, die Weiterverbreitung der Nummer 38 der Zeitschrift: „Mec“ vom 5 Dezember 1912 wegen der Stelle von „V Plzni vypaly“ bis „ze eviciste“ des Artikels: „Pate pres devate“ nach § 308 St. G. verboten.

Stellen von „V te dobe“ bis „pritomne deby“, von „Naproti tomu“ bis „rovnost politikou“, von „Proto, na zaklade“ bis „socialni revoluci“, von „Jen revoluci“ bis „bezbarve“, von „Proto revoluci“ bis „odhora-re“ und von „U dusledcich toho“ bis „drive prisluseli“ des Artikels: „Vyznam a ucel odborovych organizaci rev. syndikalisticckych“ nach § 305 St. G. verboten.

Das l. l. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. I 566/12, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen, in Prag erschienenen Druckschrift (Blattes): „Vyhlaska Knibitskarna Frantisek Rebec v Praze“ wegen der Stelle von „Vyhlaska“ bis „mobilisace“ nach § 308 und 310 St. G. verboten.

Das l. l. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. I 567/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Lid“ vom 7. Dezember 1912 wegen der Stelle von „Pane seminku!“ bis „svoho domova“ des Artikels: „V ohni, krvi a dymu!“ der Artikel: „Nase rise“, „Stat Rakousky“, „To Rakousko!“; von „Kongres obraci“ bis „na svete!“ des Artikels: „Socialni Demokracie...“ nach § 65 a und 305 St. G. verboten.

Das l. l. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. 78/12, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der Zeitschrift: „Hornicke listy“ vom 6. Dezember 1912 wegen der Stellen von „Valka a militarism“ bis „kapitalistickemu systemu“, des Artikels: „Svetova valka ci revoluce?“; des Artikels: „Dva nove stoupen-ce“; von „Tak pracuje s velkou vypoovitavosti“ bis „zajmu nam eizich—skodlivych“ des Artikels: „O vselicech?“; von „a bude znamenat vrcholek“ bis „budou zde v zapeti“ des Artikels: „Svetova valka ci revoluce“; von „Musu bud prameny“ bis „po upne jar mo ukovati“ des Artikels: „Svetova valka ci revoluce“ nach § 65 a, b, und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das l. l. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. 79/12, die Weiterverbreitung der zweiten Auflage der Nummer 48 der Zeitschrift: „Hornicke listy“ vom 6. Dezember 1912 wegen der Stelle von „Tak pracuje s velkou vypoovitavosti“ bis „zajmu nam eizich—skodlivych“ des Artikels: „O vselicech“ nach § 65 a, b und 300 St. G. verboten.

Das l. l. Kreis- als Preßgericht in Siczin hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. 14/12, die Weiterverbreitung der ersten Lieferung der nichtperiodischen, in Neupfa erschienenen, dortselbst gedruckten Druckschrift: „Nove smery“ wegen des Artikels: „Alkohol ve sluzbach Bozich“ nach § 303 St. G. verboten.

Das l. l. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. IV 67/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Pekronosska rozhledy“ vom 6. Dezember 1912 wegen der Stellen von „Soudruh Soukup jmenem“ bis „pri nedelni demonstrace v Budapesti“ des Artikels: „Mezinarodni sjezd socialisticky v Basileji“ von „Po dvakrate po dala“ bis „jskym zpusobem tak uciniti“ des Artikels: „Obcanstvu ku posouzeni“; von „Misto toho“ bis „nezna tezsich“ des Artikels: „Obeti valky“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das l. l. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. 32/12, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Stradoceske hlasy“ vom 6. Dezember 1912 wegen der Stelle von „Soudruzici!“ bis „nyni skutku!“ des Artikels: „Mezinarodni sjezd miru“ nach § 305 St. G. verboten.

Das l. l. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. 94/12, die Weiterverbreitung der Nummer 50 der Zeitschrift: „Rade proudy“ vom 4. Dezember 1912 wegen der Artikel: „Chceme mir“; „Museum starozitnosti“ und der Stelle von „A Rakousko“ bis „vaznejši chvile“ des Artikels: „V nejstote“ nach § 65 a, 300 St. G. und Artikel III des Gesetzes vom 17. Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

wärts“ vom 6. Dezember 1912 wegen der Stelle von „Meuterei“ bis „kämpfen zu wollen“ des Artikels: „Meuterei“ nach § 308, 310, St. G. und Artikel IX des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das l. l. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 7. Dezember 1912, Nr. I 122/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Nas kraj“ vom 6. November 1912 wegen der Stellen von „Cisarske“ bis „cesky“ und von „Ale ne“ bis „nam malo“ des Artikels: „Navratle, co Morave...“; von „Dnes uvedomeli“ bis „narodni mravost“ des Artikels: „Za neutralisaci Rakouska“; des Artikels des Artikels: „Mobilisacni osnovy“ bis „vojenskeho vedeni“ und der Stellen von „nybrz proto“ bis „pripady zle“ und von „od nichz nase“ bis „do hudouena“ dieses Artikels nach § 63, 65 a, 305 und 310 St. G. verboten.

Das l. l. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 7. November 1912, Nr. I 97/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Vorwärts“ vom 7. Dezember 1912 wegen der Artikel: „Die patriotische Kundgebung“, „Dummheit oder Bosheit“, „Stiefelwichspatrioten und Kriegshetze“ und „Hochburgerei“ von „Die Herren haben“ bis „bezeichnen in stände sind“, von „Sie will keinen“ bis „Bosheit der anderen“, von „Stiefelwichspatrioten und Kriegshetze“ bis „Gemeinderäte nach“, von „es ist nicht wahr“ bis „Stiefelwichspatrioten heinzahlen“ und von „Herr Dr. v“ bis „über der Bevölkerung“ nach § 56 a, 300, 302, 305 und 308 St. G. verboten.

Das l. l. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 6. Dezember 1912, Nr. 43/12, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 5. Dezember 1912 nach § 493 St. B. D. verboten.

Amortyzacye.

L. cz. T. VI. 52/11 (2) (16084 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Kalmana Neulingera, kupca w Krakowie, Rynek Kleparski l. 15 wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej kartki zastawniczej Nr. 19.478 z daty Kraków dnia 27 grudnia 1910 filii c k uprz. galic. ake. Banku hipotecznego w Krakowie, opiewającej na: 1 los krakowski Nr. 43 058, 2 losy włoskie Nr. 8860/36 i 10.146/2, 2 losy Bazylika Nr. 764/52, 2167/49, 4 losy serbskie tytoniowe Nr. 4666/40, 7872/71, 7653/96, 4611/81, 3 losy węgierskie Nr. 5990/15, 7476/11, 2620/17 oraz 1 los austriacki czerwonego Krzyża Nr. 1995/36.

Posiadacz powyższej kartki zastawniczej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 24 sierpnia 1911.

L. cz. T. IV. 23/12 (2) (15871 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek p. Adama Zuk Skarszewskiego, właściciela dóbr Przystowa, wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych książeczek udziałowych Towarzystwa ezkontowego w Nowym Sączu, a na nazwisko Adama Zuk Skarszewskiego, wystawionych, a po sto (100) kor. opiewających, a to:

1. z daty Nowy Sącz 9 września 1908 Nr. 202,
2. z daty Nowy Sącz 25 lutego 1910 Nr. 376,
3. z daty Nowy Sącz 9 września 1908 Nr. 203,
4. z daty Nowy Sącz 25 lutego 1910 Nr. 375.

Posiadacz powyższych książeczek udziałowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 6 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu prawa te za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. T. 15/12 (2) (16085 1—3)

Na wniosek Manie Schachnera, kupca w Zaleszczykach wdraża się postępowanie amortyzacyjne celem umorzenia:

1. weksla na kwotę 1500 kor. opiewającego, dnia 1 czerwca 1912 płatnego przez Zuzannę Thiel i Wincentego Thiela w Zaleszczykach, jako akceptantów podpisanego, a przez wnioskodawcę jako wystawcę podpisanego z mie scem zapłaty Zaleszczyki, na którego odwrotnej stronie umieszczone było po-

kwitowanie odbioru częściowej sumy wekslowej w kwocie 1000 kor.,

2. wekslami bianco przez wnioskodawcę i Esterę Schachner jako akceptantów podpisanego, na kwotę 1000 kor. opiewającego.

Wzywa się posiadacza powyższego weksla, by do dni 45 od ogłoszenia po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej“, weksle te sądowi tut. przedłożył, gdyż w razie przeciwnym uzna się je za pozbawione wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Czortków, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. T. 31/12 (3) (16181 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego. Na wniosek Stefani Libald zam Niczkowskiej w Tyśmienicy wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki wkładowej Towarzystwa kredytowego „Jedność“ w Tyśmienicy Nr. 34 na kwotę 53 kor. 17 hal. opiewającej, wystawionej na nazwisko Maryi Libald.

Posiadacz powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 11 listopada 1912.

L. cz. Nc. XVI. 105/11 (2) (16156 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Herscha Wolf Jägera, kupca w Drohobyczu wdraża się postępowanie celem amortyzacji zagubionego weksla in bianco wystawionego na blankiecie za 40 hal. z akceptem Hersch Wolf Jäger, pozatem niewypełnionego, który wysłany pocztą przez wnioskodawcę z Drohobycza dnia 20 maja 1911 do Heii Mühlrad w Mikołajowie-Drohobycze, wraz z listem zaginął i do adresatki nie doszedł.

Posiadacz powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 21 września 1912.

L. cz. Nc. XVI. 81/11 (2) (16155 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Joachima Heimberga, właściciela cegielni w Drohobyczu, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla bez daty, wystawionego na kwotę 800 kor. z akceptem Joachima Heimberga, pozatem niewypełnionego.

Posiadacz powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni od dnia ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Drohobycz, dnia 21 września 1911.

L. cz. T. 29/12 (2) (16035 1—3)

E d y k t.

Na żądanie Antoniego Skwareca z Bliźnego wzywa się nieobecnego Jana Skwareca w dniu 20 listopada 1848 z ojca Józefa i matki Barbary z Deliońskich pod Nr. d 36 w Bliźnem urodzonego oraz każdego, który o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Sądzie tut. się zgłosił, lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi p. Janowi Namcowi, wójtowi w Bliźnem, dał o nim wiadomość, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu Jan Skwareca z Bliźnego za zmarłego uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. T. 116/12 (1) (16211 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek c. k. Prokuratorzy Skarbu we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych walorów, a mianowicie:

1. książeczki wkładowej gal. Kasy Oszczędności Nr. 100.381 pierwotnie na kwotę 29 kor. 17 hal. i na „B. f. Anna ze Słoneckich Krechowicka przy cerkwi w Tużylowie ad Doła“ opiewającej,
2. książeczki wkładowej gal. Kasy Oszczędności Nr. 17.235, pierwotnie na kwotę 200 kor. i na „Jan i Malwina Karatniacy, fundusz na budowę nowej gr. kat. cerkwi w Dołhem“ opiewającej,
3. książeczki wkładowej ziemskiego Banku hipotecznego we Lwowie (Zemskoho Banku hipotecznego Nr. 157 na kwotę 1 kor. 32 hal. z 4¹/₂ pre bieżącymi od 1 lipca 1912 opiewającej,
4. 4¹/₂ pre. listu zastawnego bez kupo-

nów (tj. piaszcza) ziemskiego Banku hipotecznego we Lwowie (zemskoho Banku hipotecznego) S. I. Nr. 12 na 100 kor.,

5. 4 pre. listu zastawnego bez kuponów (tj. piaszcza) listu zastawnego Banku krajowego z 18 września 1900 r. S. I. Nr. 3986 na 100 kor.

Posiadaczy tych walorów wzywa się przeto, aby zgłosili się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, odnośnie do listów zastawnych i w ciągu sześciu miesięcy odnośnie do książeczek wkładowych, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 25 września 1912.

L. cz. T. 28/12 (2) (16034 1—3)

E d y k t.

Na żądanie Maryski Zazulak i Maryi z Zazulaków Prucezak z Moczar wzywa się nieobecnego Iwana Zazulaka w dniu 22 sierpnia 1834 z ojca Michała i z matki Feduni z Szewców pod Nr. d. 18 w Moczarach urodzonego oraz każdego, który o jego życiu i miejscu pobytu miał jakąkolwiek wiadomość, aby w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w Sądzie tut. się zgłosił lub też ustanowionemu dla nieobecnego kuratorowi p. Fedowi Gierakowi wójtowi w Moczarach, dał o nim wiadomość, ileż po bezskutecznym upływie tego terminu Iwan Zazulak z Moczar za zmarłego uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. T. 29/12 (16180 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Jana Czaczkowskiego, inżyniera w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych 3 akceptów in bianco bez daty, a to:

1. akceptu na kwotę 1000 kor. z podpisami: Leon Czaczkowski, Włodzimierz Lewicki, Jan Czaczkowski,
2. akceptu na kwotę 400 kor. z podpisami: dr. Maksymilian Lewicki, Tadeusz Lewicki,
3. akceptu na kwotę 200 kor. z podpisem: Aleksander Osadca.

Posiadacz powyższych akceptów wzywa się przeto, aby akcepta te w przeciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ sądowi tutejszemu przedłożył, w przeciwnym bowiem razie akcepta te za nieważne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, d. 15 października 1912.

L. cz. T. 27/12 (1) (16036 2—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Podolskiego Towarzystwa dyskontowego, stow. zarej. z ogr. poręką w Tarnopolu, wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo zginionego weksla z daty Tarnopol 4 października 1912 na kwotę 350 kor. opiewający w 3 miesiące od daty wystawienia płatny, akceptowany przez Chaima Meiera Kornbauma i Friedę Kornbaum w Tarnopolu.

Posiadacz tego weksla wzywa się, aby praw swoich w przeciągu 45 dni od dnia płatności dochodził, inaczej weksel ten po upływie tego czasokresu uznany będzie za pozbawiony skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 19 października 1912.

L. cz. T. 23/12 (2) (16278 1—3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem stradziennych książeczek wkładowych Kasy zaliczkowej „Pomoc“ w Grzymałowie, stowarzyszenia zarej. z ograniczoną poręką, a mianowicie:

1. książeczki Nr. 588 w kapitale na 1200 kor. na imię Anny Hajosmachy,
2. książeczki Nr. 585 w kapitale na 350 kor. na imię Wasyla Procia, tudzież
3. Nr. 572 w kapitale na 300 kor. na imię Jana Zaobornego opiewających.

Posiadacz tych książeczek wzywa się, ażeby praw swoich w przeciągu 6 miesięcy od dnia tego edyktu dochodził, inaczej książeczki te po upływie tego kresu za bezskuteczne uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Tarnopol, dnia 28 sierpnia 1912.

L. cz. T. 13/12 (3) (16250 1—3)

Piotr Szmata vel Szmatawski urodzony dnia 16 czerwca 1888 w Krzyweńkiem Sąd pow. w Husiatynie i tam przynależny, stanu wolnego syn Iwana i Maryi, przed 5 laty wyemigrował dla zarobku do Ameryki, a w maju 1910 miał zachorować na cstry nieżyt kieszek i umrzeć po operacji w jednym z nie-

wiadomych szpitali w Nau-Jorku i adresu poddania się operacji nie ma o nim żadnej wiadomości.

Ponieważ wszelkie dotychczasowe stania, by dowiódł śmierci nieobecnego dokumentami publ. okazały się bezskuteczne, a po myśli § 24 ust. 3 ust. cyw. zachodzi domniemanie, że Jakob Szmatel vel Szmatowski zasiedlający się w niebezpieczeństwie bliskiej śmierci zmarł, przeto na podstawie powyż powołanego przepisu i ustawy z dnia 16 lutego 1883 l. 20 dzup. na wniosek Jakóba Szmaty syna Iwana rolnika w Krzyweńkiem, wdraża się postępowanie celem uznania Piotra Szmatę vel Szmatowskiego syna Iwana i Maryi za zmarłego i kuratorem dla niego ustanawia się adw. dr. Brunsteina w Czortkowie.

Zarazem wzywa się każdego, kto by miał jaką wiadomość o Piotrze Szmacie vel Szmatowskim, ażeby o tem doniósł sądowi lub pomienionemu kuratorowi.

Piotra Szmatę vel Szmatowskiego wzywa się, ażeby w sądzie niżej pomienionym bądź osobiście jawił się bądź też w inny jaki sposób dał wiadomość o sobie.

Po 1 grudnia 1913 sąd na ponowny wniosek wyda uchwałę uznania Jakóba Szmatę vel Szmatowskiego za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 19 października 1912.

Firmy.

L. cz. Firm. 416 A. 165/12 (16137 1—3)
Obwieszczenie.

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpis do rejestru handlowego Oddz. A: Siedziba firmy: Debica.
Brzmienie firmy: Andrzej Sikorowski.
Przedmiot przedsiębiorstwa: handel marnotrawczy.

Właściciel: Andrzej Sikorowski.

Dzień wpisu: 16 listopada 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 16 listopada 1912.

Ч. сп. Фирм. 550/11 Ств. IV. 385 (11619 2—3)

Впис фирми заробкового і господарского стоваришєня.

Вписано до реестру заробкових і господарских стоваришєнь.

Осідок стоваришєня: Олєша (суд Товмач).

Фирма звучить: „Українська побіда“, стоваришєна зарєєстрована в обмеженому порукою в Олєші.

Дата статуту: Олєша дня 17 марта 1912 р.

Предмет підприємства є сполучити господарські сили своїх членів для їх добробиту.

До переведєня своєї ціли буде стоваришєна:

а) купувати, арендувати і наймати ґрунта і будинки в ціли ведєня спільного господарства, спільними силами лише для своїх членів і лише в їх хосєн,

б) будувати і набувати дома мешкальні лише для своїх членів і лише в їх хосєн, а також продавати, або давати в наєм дома мешкальні зглядно поодинокі мешканя лише своїм членам і лише в їх хосєн,

в) уряджувати склади (магазини) знарядів господарских, навозів, збіжжа, насіння і инших земельних плодів лише для своїх членів і лише в їх хосєн,

г) продавати лише для своїх членів і в їх хосєн торговлю середствами поживи, алькоголічними і неалькоголічними та предметами потрібними для особистих потреб а також для домашнього і рільничого господарства та ремєсла і промислу для своїх членів і в їх хосєн,

д) займати ся цєрєроблюванєм продуктів господарских лише своїх членів і продажею продуктів та плодів господарских (збіжжа, худоби і т. д.) лише своїх членів і в їх хосєн,

е) набувати і удержувати знаряди господарські і віддавати їх до ужитку в господарстві лише своїх членів і лише в їх хосєн через наєм,

ж) уряджувати лише для своїх членів і в їх хосєн млини до мелєня збіжжа своїх членів,

з) виробляти силами своїх членів знаряди, знадоби і всякі предмети потрібні для особистого ужитку як і для ремєсла і промислу лише своїх членів і лише в їх хосєн,

и) приймати капітали до обороту за условлєним опрєцентуванєм в хосєн своїх членів,

і) уділяти лише своїм членам дешєвих і приступних позичок на піднесєна їх господарства або промислу.

Час трєваня необмежений.

Дирєкція (управа) складає ся в трєх членів: оправицє, касєра і книговодця.

Першу управу творять: Яворський Михайло, справник, Кузьма Іван с. Гриця, касєр і Лукасєвич Василь, учитель, книговодцем, всєх з Олєші.

Підпис фирми сїдує в той спосіб, що під фирмою стоваришєня уміщені будуть підписи двох членів управи і се є условлєм важности зобовязань стоваришєня.

Оголошєня будуть поміщувати на призначєній на се таблиці на льокали стоваришєня або в одній з львівских часописий яку означить Надаєраюча Рада.

Уділ членів виносить 10 кор.
Відвічальність сягає (5) пєтєразової висоти заявленого удїлу.

Дата впису: 14 верєсєня 1912.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний Відділ II.
Станиславів, дня 14 верєсєня 1912.

L. cz. Firm. 796/12 Rg. A 178 (16171 1—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru Rej. A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: „Schein i Ska“ po niemiecku „Schein & Co“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów żelaznych en gros.

Forma spółki: jawna handlowa na podstawie kontraktu spółki z 4 września 1912 zgłoszonego do B 73 1/12 c. k. Urzędu podatkowego w Stanisławowie.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Adolf Schein, kupiec i Chaim Lenobel, agent handlowy, obaj w Stanisławowie zamieszkałi.

Spółka rozpoczyna swoją działalność z dniem 1 października 1912.

Do zastępstwa firmy są uprawnieni obaj spółnicy kolektywnie.

Podpis firmy: następuje w ten sposób, iż pod wycięsniętą stampilią firmy bądź to w języku polskim, bądź to w języku niemieckim podpisują się obaj spółnicy pełnem imieniem i nazwiskiem.

Dzień wpisu: dnia 30 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 30 września 1912.

L. cz. Firm. 740/12 Stew. IV. 379 (16170 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kałusz.

Brzmienie firmy: „Składnica i sklep Kółka rolniczego w Kałuszu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Дата статуту: Kałusz dnia 2 września 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Celem stowarzyszenia jest przychodzić z pomocą swym członkom:

a) przez dostarczanie po cenach hurtowych towarów spożywczych i innych artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania sklepem Kółek rolniczych, tudzież innym sklepem wiejskim i małomiasteczkowym z pierwszorzędnymi źródłami nabywania za pośrednictwem instytucji, stworzonej w tym celu przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie pod firmą: „Związek ekonomiczny Towarzystwa Kółek rolniczych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością“, a to na podstawie regulaminu dla Dyrekcji składnicy, wydanego przez Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych;

b) przez drobnozgową sprzedaż towarów spożywczych i wszelkich artykułów domowego i gospodarskiego zapotrzebowania;

c) przez zakupno produktów rolnych i wyrobów drobnego przemysłu od własnych członków, celem ich dalszej odsprzedaży, oraz pośredniczenie w tego rodzaju interesach;

d) przez udzielanie zaliczek na produkty rolne, wyroby przemysłu i towary.

Час трєваня стоваришєня єст неограничєно.

Дирєкція, котру вибєрає валне згромадженє члєнкєв на пропозицєю ради надзорчєй на лєта трєх, складає ся з трєх члєнкєв і јєдного євєнтуалнє двєх застєпєчєв.

На валнєм згромадженєм дня 2 верєсєня 1912 вилєрано на статєх члєнкєв дирєкцєй: ks. Józefa Szligiewicza, rz kat proboszcza w Kałuszu, Jana Krzyszkowskiego, c. k. asystenta podatkowego w Kałuszu, Julię Mielnikównę, kierowniczkę szkoły żeńskiej w Kałuszu, a na zastępcę stałych członków dyrekcji Michała Jasińskiego, c. k. kancelistę sądowego w Kałuszu.

Podpis firmy następuje w ten sposób, iż pod napisem lub pieczęcią, brzmienie firmy zawierającym, umieszcza swój podpis dwóch członków dyrekcji.

Powżsi wybrani członkowie dyrekcji podpisywać się będą pełnem imieniem i nazwiskiem

Ogłoszenia publiczne stowarzyszenia nastąpią w „Przewodniku Kółek rolniczych“, lub w innym dzienniku polskim krajowym.

Udział jednego członka ustanowiono na 25 koron z tem, że każdemu członkowi przysługuje prawa deklarowania więcej udziałów.

Odpowiedzialność członków nie tylko swym udziałem, ale także dalszą kwotą równającą się wysokości deklarowanego udziału.

Data wpisu: dnia 14 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 14 września 1912.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 25 listopada 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 236/12 (4) (16206 2—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Piotra Opyda z Woli piskuliny w Ameryce zamieszkałego.

Kuratorem jego ustanowiono Piotra Dudę w Woli kosnowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 25 listopada 1912.

L. cz. P. 140/11 (7) (16104 2—3)

Edykt.

Michał Piroga syna Jędrzeja uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Szymona Guzdowskiego, gospodarza z Kruhela Pawłowskińskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jarosław, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. P. XI. 226/12 (6) (16142)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Olenę Rymyk w Chomiakowie.

Kuratorem jej ustanowiono Jurka Kindrata s. Kościa w Chomiakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Stanisławów, 8 października 1912.

L. cz. L. 3/12 P. 112/12 (1) (16166)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Hasię Drewniak, gospodynię w Jastrzębiku.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Drewniaka, gospodarza w Jastrzębiku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Muszyna, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. L. V. 2/12 (16163)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jakóba Popiela w Kotówce.

Kuratorem jego ustanowiono Ilka Popiela w Kotówce.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Kopyczyńce, dnia 25 listopada 1912.

L. cz. L. 1/12 (11), P. 163/12 (16167)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Wotezyk w Starym Samborze.

Kuratorem jej ustanowiono Leona Wotezyka w Starym Samborze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sambor, dnia 2 sierpnia 1912.

L. cz. L. 14/11 (6) (16115)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Senyszyna s. Michała w Nikonkowicach.

Kuratorem jego ustanowiono Hryńka Kuliaka w Nikonkowicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Szczercze, dnia 13 lutego 1912.

L. cz. L. IV. 17/12 (8) (16194)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Iwana Wołowca, syna Kościa z Olszanicy.

Kuratorem jego ustanowiono Atanazego Furdę w Olszanicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 20 grudnia 1912.

L. cz. L. 8/12 (7) (16049)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jurka Bosaka w Polanie.

Kuratorem jego ustanowiono Waska Bosaka, rolnika w Polanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Dobromil, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. E. 850/12. (16304)

Edykt.

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Dokii Najda z Horoszewy pochodzącej, ustanawia się kuratorem naczelnika gminy Onafrego Niwrańskiego w Hurosowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, 31 lipca 1912.

DONIESIENIA PRYWATNE.

L. 2843.

Obwieszczenie.

(16221)

W czwartek, dnia 2 stycznia 1912, o godzinie 8 przed południem odbędzie się w lokalnościach tutejszego ekspedytu towarowego publiczna licytacja znalezionych, a dotąd przez strony nie odebranych przedmiotów (Fundgegenstände) za III. kwartał 1912

C. k. kolejowy Urząd ruchu we Lwowie.

Lwów, dnia 23 grudnia 1912.

Zaproszenie.

Niniejszem mam zaszczyt zaprosić na

NADZWYCZAJNE WALNE ZEBRANIE

Członków Związku rolników dla zbytu produktów, stow. zar. z ogr. por. we Lwowie

które odbędzie się

dnia 4 stycznia 1913 o godzinie 10 rano

w sali Instytutu technologicznego (ul. Bourlarda)

z następującym Porządkiem dziennym:

1. Odczytanie protokołu.
2. Wnioski na zmianę §§ 2, 5, 9, 12, 27 statutu.
3. Wnioski i interpelacje.

Gdy zebranie zwołane na 21/XII 1912 dla braku kompletu nie przyszło do skutku, przeto w myśl § 25 ustęp 3 i 4 zebranie niniejsze może powziąć ważne uchwały bez względu na ilość członków obecnych lub zastąpionych.

Lwów, dnia 21 grudnia 1912.

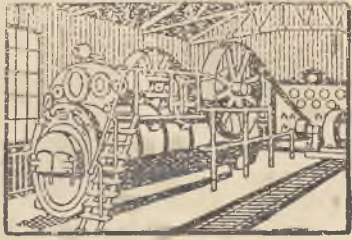
Ludwik hr. Koziembrodzki
prezes Rady nadzorczej.

R. WOLF

Magdeburg-Buckau.

Filia Wiedeń III. Heumarkt 21.

Zastępcy: Chylewski & Wójcicki, Sp. Kom. Lwów, Pasaż Hausmana 8.



Patent

Parowe-Lokomobile

z precyzyjnym sterowaniem bez wentyli.

Oryginalna budowa Wolfa. — O sile 10—800 koni par.

Maszyny najlepszego wykonania o najoszczędniejszej pracy dla przemysłu i gospodarstwa.

Łączna dotychczasowa produkcja 800.000 koni par.

Kasa Oszczędności m. Tarnowa

podaje do wiadomości

od dnia 1 stycznia 1913 r. począwszy płaci

5 proc.

od nowych wkładek

na nowe książeczki składanych.

Podatek rentowy od tego oprocentowania opłaca Kasa z własnych funduszy.

Konkurs.

Izraelska gmina wyznaniowa w Wadowicach rozpisuje niniejszym konkursem na posadę zastępcy rabina, tenże posiadać musi oprócz ustawą wymaganej kwalifikacji, zdolność miewania kazań i wydawania rytualnych orzeczeń.

Na zdolność wydawania rytualnych orzeczeń wymaga się poświadczenia rabina ortodoksyjnego.

Kandydaci muszą być poddani państwa austriackiego i władać biegle językiem polskim i niemieckim tak w słowie jak i piśmie.

Płaca roczna wynosi K. 1200, oprócz zwyczajnych dochodów ubocznych.

Kandydaci wnieść mają swe podania z dołączeniem świadectw najdalej do 20 stycznia 1913 na ręce podpisanej Zwierzchności.

Zwierzchność gminy izrael. wyznau. w Wadowicach.

Prezes:

J. Huppert.

Ogłoszenie licytacji.

Na budowę sukursali ratusza przy placu Dominikańskim, a mianowicie na:

a) roboty budowlane i

b) instalację wodociągów i centralnego ogrzewania;

rozpisuje się niniejszym publiczną licytacją.

Termin składania ofert naznacza się na dzień 14 stycznia 1913 do godziny 12 w południe.

Cenniki dotyczące otrzymać można w oddziale I. Urzędu budowniczego miejskiego w godzinach urzędowych.

We Lwowie, dnia 24 grudnia 1912.

Z Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

Wielka willa w Raguzie (Dalmacja)

przepiękne południowe położenie, widok na morze, obszar około 25 morgów z winnicą, parkiem szplikowym, drzewami orzechowymi, figowymi, migdałowymi etc., bardzo nadająca się na sanatorium — do sprzedania. Bliższa wiadomość: Biuro dzienników Sokółowski. — Jagiellońska 1. 3. — Lwów.



Do Ameryki i Kanady przeważa najlepiej

LINIA KUNARD

we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.

Z Tryestu:

Panonia 20 stycznia 1913.

Ultonia 4 marca 1913.

Z Liverpoolu:

Lusitania: 4 i 25 stycznia i 15 lutego 1913.

Mauretania: 11 stycznia, 1 i 22 lutego 1913.

Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Cena przewozy okrętem Tryest-New York III. kl. koron 170. Dzieci niżej lat 12 koron 85. Wszystko z dodatkiem 20 kor. amerykańskiego podatku pogłównego.

Uważajcie na Nr. 99.

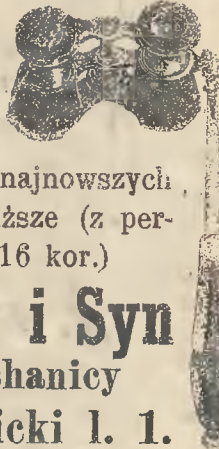
Ostatnie nowości.

Nadszedł

świeży transport

najnowszych

lornetek



w dużym wyborze i najnowszym wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 16 kor.)

Kopernicki i Syn

optycy i mechanicy

Lwów, pl. Halicki 1. 1.

Księgarnia Polska

we Lwowie, ulica Akademicka 1. 2 a,

poleca dzieła pedagogiczne

P. REUSSNERA

do bardzo przedkłej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.

SAMOUCZEK

Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2.40,

kurs II-gi kor. 4.80.

Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3.60,

kurs II-gi kor. 9.60.

Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2.30,

kurs II-gi kor. 3.60.

Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4.20,

kurs II-gi kor. 5.40.

Marya Białecka.

Kurs rysunku i malarstwa. Osobny kurs dziecienny.

KALECZA 6.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitom 3 halerzy, tustym petitom 4 halerzy.

Miód! Miód! Gęsty 750 hal., gesto płynny na patoka „rarytas“, tylko moja specjalność, 850 hal. Szampan z jabłek stary, wyborny 584 hal., wszystko za 5 kłgr. franko. Korzeniowicz, em. naucz. lwanezany.

Rydzę. Wysyłam grzyby ładne wybrane 7 kor. za 1 kłg. Rydze marynowane 5 kłg. z beczką za 4 kor. 50 hal., Rydze kiszzone 5 kłg. z beczką za 4 kor. Kapustę kiszzoną 5 kłg. z beczką za kor. 3.50. Ogórki kwaszone 5 kłg. z beczką za kor. 2.50. Masła 1 kłg. za kor. 2.70 w przesyłkach co najmniej 4-o kłg. Bryndza z połonin 5 kłg. za kor. 6.50. Powidła 5 kłg. z beczką kor. 4.—. Jabłka i gruszki, dobre, zimowe 5 kłg. za 2 kor. Jabłka krajane suszone bez dymu 5 kłg. za kor. 3.50. Gruszki kaiserki 5 kłg. za 3 kor. Sliwki suszone, dobre, słodkie 5 kłg. za 4 kor. i orzechy papierówki 5 kłg. za 4.— kor. Przez tego sukna cienkie, jasne, czarne, białe, czerwone, szerokości 60 cm. po 2.40 kor. za 1 metr. Wysyła pocztą opłacone L. Stummer, kupiec w Kossowie.

Sprzedam realność około 7 morgową z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzuchowicach. — Bliższa wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

BESCHLUSS.

Das Konkursverfahren über das Vermögen des Bauunternehmers Richard Köhler in Słupna wird hiermit nach Anhörung des Gemeinschuldners und des Konkursverwalters eingestellt, da Widerspruch gegen den Antrag seitens der beteiligten Gläubiger nicht erhoben worden ist. (§§ 202, 203 K. O.). Mysłowitz, den 16. Dezember 1912. Königliches Amtsgericht.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1.80, 1.92, 2.—, 2.08 i 2.16

za pół kłgr. poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.

Franciszek

NIWCZYK

Pierwsza krajowa

Fabryka

instrumentów



z popędem siły elektrycznej we
muzycznych Lwowie, ul. Grodecka 2 b.
i Chorążczyzna 7.

Poleca swe wyroby znakomitej dobroci przy zakładaniu orkiestr gimnazjalnych, sokolich i t. p.
Cenniki wysyła na żądanie.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 9).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcarii, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacji.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacji kolei i złodziej kieszonkowych, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicji, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecja, Medyolan, Nizza, Cannes, i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wcześniej.

Uwzględnić się zniżki kolejowe, legitymacje urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.